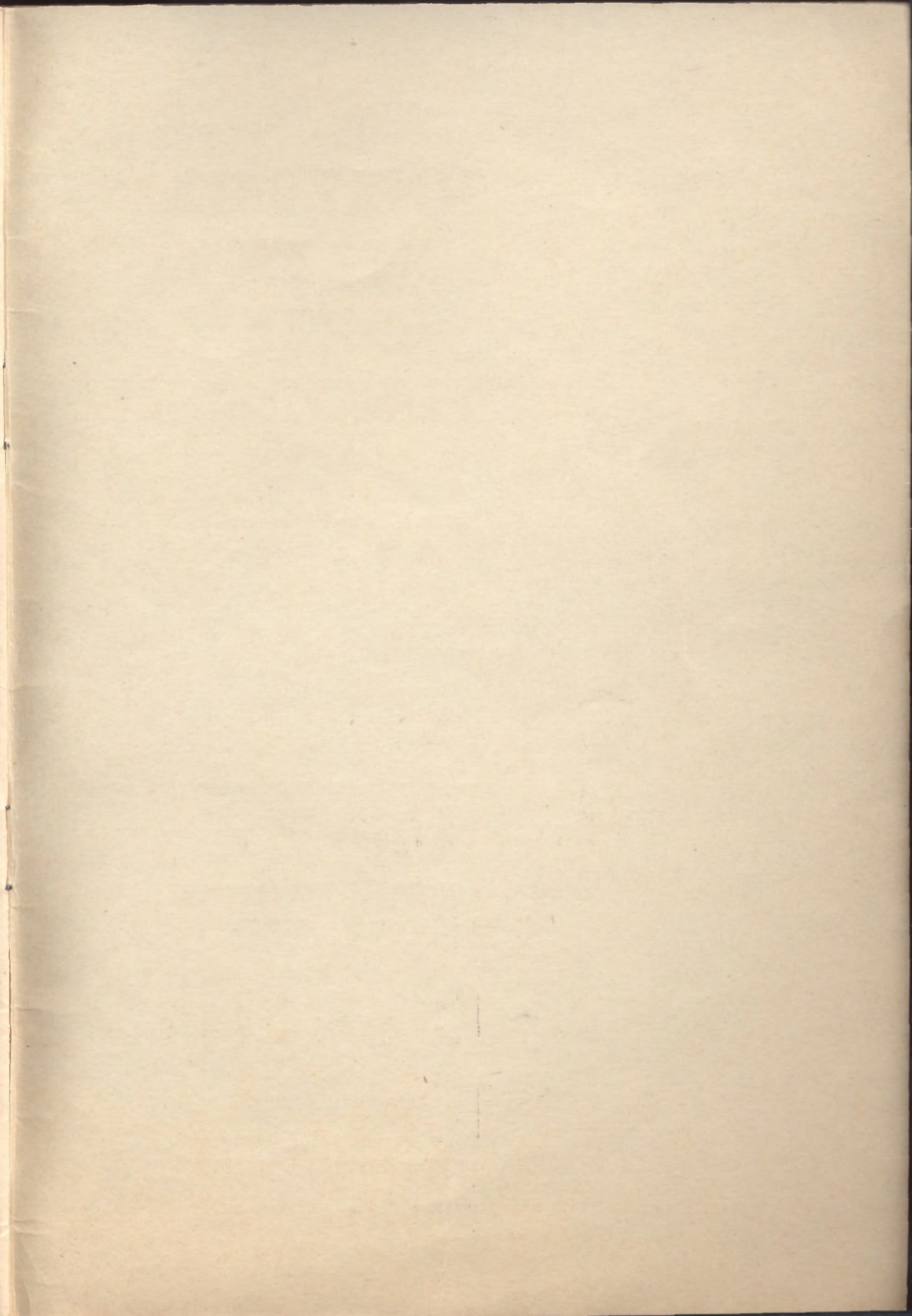




**30 LAT
KOŁA
MIEJSCOWEGO
PZKO
W CZESKIM
CIESZYNIE**



**30 LAT
KOŁA
MIEJSCOWEGO
PZKO
W CZESKIM
CIESZYNIE**

CZESKI CIESZYN

1978



KN II 11756

KN 11756

374.1 : 061] (437 = 84) "19"

WŁADYSŁAW SIKORA

* * *

Brzoza napila się wiosny,
przystanął stok nad Olzą.
Zielone drzenie i stukot niebieski
w podwieczór od zachodu.

W Czeskim Cieszynie od gimnazjum
ścieżki obrosły w kamień i asfalt,
tylko jesiony, lipy, topole
spaliły w kręgach młode lata.

* * *

Chciałbym dziś Olzę
wypowiedzieć wierszem;
słowa się srebrzą,
podkradają jak pliszki
w majowym wietrze.
Krajobraz tak bliski,
że nie wiem, który jest prawdziwszy:
Czy ten co płynie we mnie
cierniami ostrzęzyn,
migoce pstrągami
i pachnie skoszoną trawą?
Czy ten, co płynie obok mnie
niosąc w połysku oliwy
zielone czółenko,
wierzbowy listek trzepotliwy,
przewożąc na drugi brzeg lata
okruchy wiosny.

ADOLF DOSTAL

ULICO MOJA

Ulico szeroka,
bez końca;
słońce sięga oka,
kwiat słońca.

Dachy rzeźbione wiatrem
schodami w błękit wiodą,
a wysoko nad miastem
marzenia w gwiazdach toną.

Ulico szeroka,
bez końca,
jak srebrna zatoka
żyjąca.

JÓZEF KRZYWON

MOST POD WIEŻĄ PIASTOWSKĄ

Panowie Olzy brzegów,
Zęby szczerząc zza niego,
Zdławili most nienawiścią,
Krwia i szczękiem broni,
Aż rozpadł się pod aramantową kłocią
Pańskich, ułańskich koni.

By stał na nowo,
Rozpięli go jak tęczę
Potężną, żelbetonową
I w koronkowe zdobili poręcze,
A teraz wspólnie strzegą —
Robotnicy obu Olzy brzegów!

W 30-LECIE KOŁA MIEJSCOWEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO W CZESKIM CIESZYNIE

Nasza skromna publikacja nie wyczerpuje w pełni tematu, nie sposób bowiem wymienić tych wszystkich, którzy ofiarnie i z zapałem kształtowali oblicze Koła PZKO na terenie miasta w okresie trzydziestu lat. Pragniemy tutaj odtworzyć najważniejsze momenty w działalności naszej organizacji społecznej, najistotniejsze zagadnienia oraz fragmenty twórczej aktywności jej członków.

Warunki pracy Koła były raczej nieetyczne. Czeski Cieszyn, dawniejsza siedziba władz powiatowych i Zarządu Powiatowego, a obecnie Zarządu Głównego PZKO, to miasto, które odzwierciedliło wszystkie ważniejsze wydarzenia polityczne naszego kraju. Początkowo nie było ono najodpowiedniejszym terenem do rozwijania działalności Koła, gdyż odbywały się tutaj wszystkie ważniejsze związkowe imprezy powiatowe przesłaniające niejako wysiłki miejscowych PZKO-wców. Bogatą działalność natomiast rozwijały w latach 1948—1952 Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej oraz Klub Sportowy „Zryw”.

Jeśli więc praca polityczno-społeczna PZKO ograniczała się raczej do szczybla powiatowego, to murt działalności kulturalnej Koła od początku osiągnął bardzo wysoki poziom. W oparciu o czesko-cieszyńskie zespoły śpiewacze odbyły się niemalże wszystkie masowe występy powiatowe. Rozpoczął wówczas swoją działalność chór HARFA — chluba i duma czesko-cieszyńskiego Koła PZKO. Nawet kilku-

letni zastój w pracy chóru nie przesądził sprawy, znalazł on bowiem kolejnych dyrygentów prowadzących go ku coraz lepszym wynikom.

Przykładem dla innych środowisk związkowych stał się Klub Propozycji konsekwentnie realizujący program oświatowy PZKO.

W latach sześćdziesiątych — w wyniku odmłodzenia Zarządu Koła — nastąpił również rozmach życia towarzyskiego i społecznego, o czym świadczą bardzo udane bale i festyny. Wyniknęło to m. in. z faktu zlokalizowania niektórych centralnych akcji ZG PZKO poza terenem Czeskiego Cieszyna.

Koło PZKO w Czeskim Cieszynie (od roku 1975 wraz z Kołami Osiedle i Park Sikory), to prężna i dynamiczna organizacja społeczna prowadząca swoich członków do dalszego wzbogacania życia kulturalnego i politycznego w przygranicznym mieście. W mieście będącym symbolem prawdziwego pomostu pomiędzy dwoma zaprzyjaźnionymi krajami socjalistycznymi oraz dążącym do zachowania postępowej tradycji ludu ziemi cieszyńskiej. Organizacja nasza w oparciu o tradycje internacjonalizmu proletariackiego i współpracy z innymi organizacjami społecznymi (SRPS i in.) oraz szkołą, w pełni realizuje swoje zadania w ramach Frontu Narodowego naszego pięknego i socjalistycznego miasta.

BOGUSŁAW BRANNY

HISTORIA KOŁA PZKO W CZESKIM CIESZYNIE

Po kataklizmie drugiej wojny światowej, w myśl kalkulacji burżuazji, kwestia narodowościowa w zachodniej części Śląska Cieszyńskiego powinna była stać się przedmiotem nieporozumień między Polską a Czechosłowacją. Wszelkim poczynaniom na interesującym nas terenie patronowała partia narodowo-socjalistyczna z posłem oraz honorowym obywatelem Czeskiego Cieszyna i Pietwałdu, dr. Františkem Uhlířem na czele. Jedyną zaś partią polityczną, broniącą interesów mniejszości polskiej, była Komunistyczna Partia Czechosłowacji. O powołaniu do życia Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zdecydowała przewaga zaledwie jednego głosu; dnia 27. VI. 1947 r. Krajowa Rada Narodowa w Bernie (Zemský národní výbor v Brně — expozitura v Ostravě) zatwierdziła statuty czterech samodzielnych stowarzyszeń: PZKO w powiecie czeskokieszyńskim i PZKO w powiecie frysztackim oraz SMP w powiecie czeskokieszyńskim i SMP w powiecie frysztackim.

Skromne były początki Koła PZKO w Czeskim Cieszynie. Zostało ono założone dnia 16. XI. 1947 r. w salce „Strzelnicy” (komitet organizacyjny spotkał się 14. X. 1947 pod przewodnictwem Adama Kubali). Skład pierwszego Zarządu Koła przedstawiał się następująco: Adam Kubala — prezes, Franciszek Branny i Jerzy Walek — wiceprezesa, prof. Józef Folwarczny — sekretarz, Franciszek Kocur — skarbnik oraz Frydolin Bubik, Sydonia Czyż, Rudolf Firla, Franciszek Franek, prof. Jan Kotas, Helena Kynast, Michał Rzeszut, Józef Siemienik, Józef Wachtarczyk, Zofia Walkowa.

Próba wyszczególnienia pewnych okresów w działalności Koła PZKO w Czeskim Cieszynie napotyka na wiele trudności. O ile podział jednego gigantycznego Koła na trzy mniejsze w listopadzie 1974 r. jest z całą pewnością datą przełomową, o tyle w historii jednolitego Koła w Czeskim Cieszynie nie doszło do radykalnych zmian, stąd też proponowane wyodrębnienie okresów 1947—1962 oraz 1963—1974 może się spotkać z pewnymi kontrowersyjnymi poglądami. Niemniej w roku 1963, który inaugurował drugie piętnastolecie Koła, doszło do wyraźnego wzbogacenia programu pracy oraz jego organizacyjnego usprawnienia. Do wymienionego roku przy Kole pracowały następujące zespoły: chór żeński (chór męski stagnował), „Szpaki”, orkiestra Zbigniewa Brzuski oraz zespół czytelniczy. W pierwszym roku drugiego piętnastolecia rozpoczęły pracę dalsze sekcje: kółka astronomiczne, filatelistyczne, historyczno-literackie, sportowe, rytmiczne, powstał Klub Młodych, zorganizowano kurs tańca towarzyskiego. W roku następnym reaktywowano działalność chóru męskiego. Na czele Koła stanął wówczas prof. Karol Polak, który pełnił funkcję prezesa od roku 1963 do 1968. Lata 1963 i 1964 w nie notowanym do tej pory stopniu zaktywizowały więc pracę Koła.—

Koło w pierwszych latach ściśle współpracowało z Grupą Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, której prezesa (Jan Adamus, Alojzy Michałek, Bogusław Branny, Bogusław Toman, Władysław Donocik) uczestniczyli w zebraniach zarządowych w celach koordynacyjnych.

DZIAŁALNOŚĆ W LATACH 1947—1962

Najważniejszym zadaniem pierwszego Zarządu było pozyskiwanie członków PZKO. Już pod koniec pierwszego roku działalności liczono ich około 300. Zarządowi udało się pozyskać popularnego kompozytora miejscowego, Karola Hławiczkę, jako kierownika artystycznego i dyrygenta powstałego w roku 1949 chóru męskiego HARFA. Nawiązano w ten sposób na chlubne tradycje śpiewactwa czesko-cieszyńskiego.

W latach 1951—1954 z inicjatywy Koła zorganizowano w sali „Piasta” pierwsze miejscowe festiwale muzyki i śpiewu. W programie II Festiwalu Muzyki i Śpiewu (15. III. 1952) pod kierownictwem K. Hławiczki wystąpiło 120 chórzystów (HARFA, trzyniecka LUTNIA i karwińskie ECHO) z trzyniecką orkiestrą Józefa Raszki oraz kwartet smyczkowy Pawła Kalety. Trzeci z kolei festiwal (7. III. 1953) poświęcono Stanisławowi Moniuszce, a to z okazji 80 rocznicy śmierci twórcy polskiej opery narodowej. Czwarty festiwal (6. III. 1954 w Cz. Cieszynie i 13. III. 1954 w Trzyńcu) oddał hołd Fryderykowi Chopinowi. Festiwale muzyki i śpiewu potwierdzały fakt, iż o poziomie śpiewactwa mniejszości polskiej decyduje przede wszystkim jej ofiarność oraz umiejętności organizacyjne wywodzące się z bogatych doświadczeń i tradycji życia narodowego w ziemi nadolziańskiej.

Recenzja IV Festiwalu Muzyki i Śpiewu, jaka pojawiła się na łamach „Zwrotu” z dnia 21. III. 1954 r., w niemałym stopniu spowodowała przerwanie tak pięknie rozwijającej się tradycji. Niesłusznie surowa recenzja pociągnęła ponadto za sobą rezygnację prof. Hławiczki z prowadzenia HARFY. Chór, który pod batutą K. Hławiczki nie znalazł konkurencji wśród zespołów pezetkaowskich, niestety przerwał działalność.

Po kilkumiesięcznej przerwie zespół wznowił działalność pod kierownictwem

prof. Pawła Trombika, jednakże próba ta okazała krótkotrwała. Miłą niespodzianką był więc występ nowo powstałego chóru żeńskiego HARFA na pierwszym wieczorze literackim na terenie Czeskiego Cieszyna w październiku 1958 r. (pierwsza próba odbyła się dnia 3. VI. 1958). Na imprezie organizowanej w ramach Dnia Książki, Oświaty i Prasy przy współudziale Sekcji Literacko-Artystycznej ZG PZKO wystąpiło 50 chórzystek pod batutą inż. Alojzego Kalety. Kierowniczką organizacyjną została Stefania Zielina; od roku 1963 do dziś funkcję tę pełni Lidia Gojniczek. Dyrygentowi pomagała w pracy w charakterze akompaniatorki Maria Cieñciała.

O stosunkowo wysokim poziomie chóru już w pierwszych miesiącach po jego założeniu świadczy uplasowanie się na czwartym miejscu w konkursie chórów pezetkaowskich w r. 1959. Zespół dał pierwszy całowieczorowy występ pod nazwą „Wieczór Melodii” w r. 1960. Niezwykle udaną imprezą był koncert HARFY wraz z chórem bystrzyckim oraz z występem pianistki Anieli Halama z Warszawy w dniu 19. V. 1962 r. w sali „Piasta”. Chór nasz odtworzył wówczas partie chóralskie z oper Moniuszki, a partie solowe śpiewała Wanda Przeczek. Z okazji piętnastolecia PZKO chór otrzymał w r. 1962 brązową odznakę „Za zasługi” za krzewienie pieśni polskiej wśród miejscowego społeczeństwa.

W roku 1961 Zbigniew Brzuska założył orkiestrę, która na swym pierwszym całowieczorowym koncercie (3. VI. 1961) — jak dosadnie choć niezbyt fachowo zanotował kronikarz — „pokazała swoją tężyźnię i wielkie u obywateli Koła zainteresowanie”. Orkiestra pracowała do roku 1963.

Wzrost bazy członkowskiej Koła w latach pięćdziesiątych pozwalał na poszerzenie zakresu pracy i na jej organizacyjny podział na kilka pionów. Koło położyło nacisk na popularyzację polskiej książki. Już w roku 1957 oddało do użytku publicznego 900 tomów tworząc w ten sposób podwaliny polskiej biblioteki powiatowej w Czeskim Cieszynie. Nemałże

co roku, poczynawszy od r. 1955, organizowano konkursy czytelnicze; z Kołem współpracowała w tym kierunku miejscowa biblioteka publiczna (po nowym podziale terytorialno-administracyjnym w r. 1958 biblioteka czeskokocieszyńska utraciła rangę biblioteki powiatowej), która pod kierownictwem Sydonii Czyż, a później Jerzego Tomoszka, organizowała prelekcje o najpopularniejszych książkach i o ich autorach. Przy Kołe ponadto powstał w drugiej połowie lat pięćdziesiątych zespół czytelniczy.

Poważną rolę w działalności Koła i w aktywizacji jego członków odegrała praca świetlicowa. Program jej wypełniały prelekcje z różnorodną tematyką i dyskusja, nierzadko stosowano wyświetlanie filmów. W r. 1953 wygłoszono np. ośmiu pogadankę. Pracowano przy tym w trudnych warunkach lokalowych, bo w pomieszczeniach szkolnych.

W roku 1958 powstała specjalna komisja świetlicowa z inż. Oskarem Frankiem na czele, a powinna ona była zaktywizować pracę świetlicową. Powodzeniem cieszyły się wieczory poświęcone pamięci wybitnych Polaków. I tak w setną rocznicę śmierci Mickiewicza popularni prelegenci, prof. Józef Niemiec i Józef Stebel, wygłosili kilka wybitnych prelekcji poświęconych wieszczowi. Udany był Wieczór Moniuszkowski w styczniu 1959 r. połączony z pogadanką J. Stebla o życiu i twórczości wielkiego kompozytora. W tym samym roku zorganizowano Wieczór Mickiewiczowski z referatem tegoż prelegenta oraz piękne widowisko ku czci Juliusza Słowackiego pod nazwą „Noc była“, poprzedzone prelekcją prof. Niemca.

W ramach ruchu świetlicowego pracowała pod kierownictwem Edwarda Kaima młodzież, popisując się śpiewami i tańcami ludowymi na zebraniach członkowskich Koła. Z takich inicjatyw zrodził się w roku 1956 zespół rewiowy „Szpaki“ z E. Kaimem na czele. O pierwszym publicznym występie zespołu pod koniec tegoż roku w sali miejscowej szkoły kronikarz napisał: „Pierwszy wylot szpaków z kadłubka udał się znakomicie; pojawiły

się życzenia, by rewię innym Kołom pokazać“.

Do najbardziej masowych imprez Koła, organizowanych corocznie, należą festyny. Pierwszą tego rodzaju imprezą, zorganizowaną samodzielnie przez pezetkaowców czeskokocieszyńskich, był Festiwal Jubileuszowy w dniach 6. i 7. VII. 1957 r. w parku Adama Sikory, który w roku 1953 został oddany pod opiekę Koła. Festiwal ten, organizowany dla uczczenia dziesięciolecia działalności Związku, był pod każdym względem udany i miał rangę ogólnopozetkaowską.

Popularna stała się w Czeskim Cieszyńsku zabawa ostatekowa nawiązująca do tradycji staropolskiego „śledzia“. Pierwsza „śledziówka“ — bo tak cieszyńscy nazwali imprezę — miała miejsce w „Piaście“ w dniu 13. II. 1961 r. Smażenie jajecznic w parku Adama Sikory w dniu 23. V. 1955 zapoczątkowało zaś podobne doroczne spotkania.

Z imprez i akcji o jednorazowym charakterze z okresu pierwszego piętnastolecia PZKO na podkreślenie zasługuje udział Koła w zorganizowaniu Wystawy Dziesięciolecia w Czeskim Cieszyńsku. Dwutygodniowa wystawa (otwarcie 10. VII. 1955 r.) została ulokowana w szkole przy ul. Frydeckiej. Koło uczestniczyło też w zorganizowanym przy tej okazji Zjeździe Polaków w Czechosłowacji. Do udanych należała również impreza ku czci Armii Czerwonej w sali Domu Pioniera dnia 10. IV. 1960 r. W krótkiej relacji prasy miejscowej (Głos Ludu, 12. IV. 1960) czytamy m. in.: „Wykonawcy pięknego programu w pełni zadowolili licznie zebraną publiczność czeskokocieszyńską. W programie wystąpili: chór mieszany, kwartet męski, trio żeńskie, septet mieszany, kwartet mieszany, soliści i recytatorzy. Słowo wiążące i opracowanie całości pisał MUDr. Józef Krzywonia i Franciszka Michalika“. Z okazji 40 rocznicy założenia KPC zorganizowano uroczystą akademię dnia 22. IV. 1961 r. w sali „Piasta“.

Dla zilustrowania działalności Koła w pierwszym piętnastolecu przytoczę streszczenie sprawozdania podanego przez przewodniczącego inż. Adama Cieścię

za rok 1962, zanotowane we wspomnianej już kronice: „Liczba członków wynosi 547. Posiedzeń zarządu odbyło się 11, zebrani członkowskich 7. Na zebrania członkowskie mała zbiera się liczba obecnych, mimo że prace rejonowych przy usilnej współpracy Pawła Morcinka nie szwankuje... Praca w poszczególnych zespołach idzie naprzód. Chór żeński, chluba naszego Koła, odbywa swe próby co tydzień przez cały rok pod batutą dzielnego chórmistrza inż. A. Kalety. Odbyły się też występy chóru w imprezach i koncertach. Zespół muzyczny Zb. Brzuski urządza muzyczne występy w Kole i na zewnątrz, odbył 7 koncertów i 60 prób. Zespół czytelniczy odbył w sprawozdawczym roku 4 dyskusje książkowe pod kierownictwem prelegenta Józefa Stebla. Uczestników było dwunastu. Uczestnicy konkursu czytelniczego przeczytali 5 książek, a dyskusja końcowa odbyła się pod koniec marca 1962 r., prowadził ją również dyrektor Stebel... Brygadniczych godzin odpracowali członkowie Koła z ramienia Miejscowej Rady Narodowej 300. Kuponów książkowych w miesiącu październiku (Miesiąc Oświaty, Książki i Prasy — W. J.) sprzedano 200 sztuk. Koło zakupiło dla miejskiej biblioteki nowych książek za 300 Kčs“.

Zarząd pod kierownictwem Adama Kubali pracował do roku 1953, kiedy to wybrano nowego, znacznie liczniejszy na czele z Alfonsem Brzuską. W latach 1954—1961 funkcję prezesa pełnił inż. Tadeusz Gojniczek, po nim zaś w latach 1961—1963 na czele stał inż. Adam Cieñciała.

DZIAŁALNOŚĆ KOŁA W LATACH 1963 — —1974

Drugie piętnastolecie otwarło nową kartę w dziejach Koła. W retrospektywnym spojrzeniu z roku 1969 — może nazbyt krytycznym w stosunku do pierwszego piętnastolecia — miejscowa prasa w następujący sposób ocenia działalność Koła: „W siedzibie władz związkowych, niejako w stolicy Polaków w Czechosłowacji (...) Koło Miejskowe wegetowało bez zespołów, bez działalności, bez iskry. Ambitna,

konsekwentna, systematyczna, a przede wszystkim ofiarna praca Karola Polaka doprowadziła do stanu, kiedy Koło cieszyńskie ruszyło z swego bezwładu i zaczęło się coraz szybciej toczyć do przodu, wciągając w obręb zainteresowania pracą kulturalną coraz to nowych działaczy spośród bardzo licznej polonii, zwłaszcza inteligencji czeskokocieszyńskiej“. Po przejęciu przewodnictwa Koła przez energicznego, pełnego pomysłów inż. Mariana Fajkusa, Koło nadal poszerzało zakres swej działalności, stało się wzorem do naśladowania dla terenu. Niemala w tym zasługa działaczy z innych Kół, którzy po zamieszkaniu w Czeskim Cieszynie wnieśli tutaj do pracy związkowej wiele nowych doświadczeń oraz inicjatyw.

Zespołem, który od swego założenia najrównomierniej pracuje, bez większych amplitud w osiąganym poziomie — jeśli pominiemy oczywiście później założony Klub Propozycji i „Remini“ — jest chór żeński „Harfa“. W konkursie chórów pezetkaowskich dnia 17. V. 1964 r. w Karwinie chór uzyskał drugie miejsce. Dwa lata później (14. VI.) w Darkowie zwyciężył w najwyższej kategorii, a powtórzył swój sukces dnia 17. V. 1970 r. znowu w Darkowie. W ramach uroczystości jubileuszowych 20-lecia PZKO (1967) przyznano w dowód uznania aktywnej i owocnej pracy srebrne odznaki „Za zasługi“ dyrygentowi inż. Kalecie oraz chórowi. Poważnym wyróżnieniem dla zespołu żeńskiego było wytypowanie go w r. 1967 do nagrania w rozgłośni ostrawskiej, gdzie wykonał kilka pieśni ze swego bogatego repertuaru.

Całowieczorowe koncerty chóru żeńskiego na terenie miasta odbywały się wspólnie z chórem męskim „Harfa“. Zespół męski reaktywował swoją działalność dnia 5. III. 1964 r. pod kierownictwem dyrygenta inż. Edwarda Schoupala. Pa wakacjach tegoż roku dyrygenturę objął Edward Kaim i prowadził chór do r. 1971. Następnie chór poprowadził niestrudzony inż. A. Kaleta. Pierwszym poważniejszym sukcesem chóru męskiego było zajęcie drugiego miejsca w darkowskim konkursie chórów pezetkaowskich w r. 1966.

Udała się „Wiosenna Rewia Piosenki” w r. 1967 przygotowana wspólnie z „Sekstetem Cieszyńskim” oraz z orkiestrą Edwarda Kaima. Nie sposób nie wspomnieć o prezesie chóru, inż. Leszku Brannym, który od roku 1967 niezmiennie ofiarnie troszczy się o sprawy organizacyjne zespołu.

Wszystkie koncerty chórów „Harfy” cieszyły się wielkim powodzeniem. Podobał się koncert pod nazwą „Na pięciolinii” w dniu 13. XII. 1964 r. w Domu Kultury w Czeskim Cieszynie. W następnym koncercie dnia 29. XI. 1965 r. występowali również soliści Oswald Bugel, Wanda Przeczek i Władysław Niedoba. Impreza ta została powtórzona w ramach obchodów 700-lecia Bielska-Białej. Koncert z r. 1968, nazwany „Warszawa da się lubić”, oklaskiwano dwukrotnie poza Czeskim Cieszynom. Uroczysty Koncert Jubileuszowy chórów „Harfy” w dniu 29. XI. 1969 r. w „Piastie” zadowolił nie tylko miłośników muzyki, bo także fachowców. Pierwszy dyrygent „Harfy”, który nadał zespołowi tę właśnie nazwę, prof. K. Hlawiczka, otrzymał wówczas „Medal 20-lecia PZKO”. W „Koncercie Wiosennym” w dniu 23. IV. 1971 r., poświęconym 50-leciu KPC, wystąpiły wszystkie zespoły Koła: chóry żeński i męski „Harfa”, „Remini” i „Parafraza”. Równie wysokim poziomem wykonawstwa odznaczał się program koncertu jubileuszowego w dniu 3. XII. 1972 roku w Domu Kultury w Czeskim Cieszynie. Tym razem wszystkie zespoły wokально-muzyczne Koła zaprezentowały fragmenty swego dorobku.

Wielu sympatyków zyskały obydwie chóry na terenie Polski. W dniu 27. I. 1971 r. chór żeński występował dwukrotnie: w Bąkowie koło Strumienia na uroczystości otwarcia Domu Kultury oraz w Jaszowcu koło Ustronia. Na zaproszenie Zrzeszenia Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych powiatu cieszyńskiego nasze chóry wystąpiły w koncercie Moniuszkowskim w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie dnia 27. V. 1972 r. Następny występ w Polsce miał miejsce w Radlinie w roku 1972 (27. V.) z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia miejscowego chóru „Polo-

nia”. Tym razem w programie koncertu wystąpiły również zespoły „Remini” i „Parafraza”. W „Życiu Blachowni”, dwutygodniku załadów chemicznych „Blachownia” w Kędzierzynie, znalazła się bardzo pochlebna notatka o programie „Harfy” w dniu 3. X. 1974 r. na akademii zorganizowanej z okazji 30-lecia PRL, w której czytamy m. in.: „Bogaty, piękny zestaw pieśni i arii operowych polskich i obcych kompozytorów — wszystko to spotkało się z ogromnym aplauzem publiczności”.

Nie sposób wymieniać wszystkich występów chórów „Harfa”. Dla ilustracji wspomnijmy, że tylko w roku 1972 w chórze żeńskim zanotowano 14 występów oraz 60 prób i spotkań, chór męski zaś dał 12 występów, miał 49 prób i spotkań. Za zasługi położone na polu popularyzacji śpiewactwa chóry „Harfa” zostały odznaczone Dyplomem Honorowym KO KPC w Ostrawie oraz srebrną odznaką Zarządu Głównego Polskiego Śpiewactwa w Warszawie.

Bardzo aktywną działalność od r. 1965 wykazywał Klub Młodych pod przewodnictwem Edwarda Kaima, któremu pomagały Krystyna Niemcówna i Danuta Macurczanka. Zebrania klubu, liczącego około pięćdziesięciu członków, odbywały się nawet trzy razy w tygodniu. Efektem ofiarnej i celowej pracy były udane występy klubu. Podobał się całowieczorowy program w Świetlicy Koła w dniu 10. V. 1964. Złożyły się nań: występ orkiestry „Juventus”, recytacje, śpiewy solowe i występ kwartetu. W maju (22. V.) tegoż roku Klub Młodych popisał się całowieczorowym programem w sali „Piasta”. W roku 1965 stopniowo zamierało aktywnie pulsujące życie Klubu Młodych; Edward Kaim został dyrygentem chóru męskiego, zaś orkiestra „Juventus” zakończyła pracę.

Nową kartę w działalności młodych pezetkaowców w Kołe otworzył rok 1966. Klub Młodych „Juventus”, pod kierownictwem inż. Mariana Fajkusa oraz od roku 1968 Alfreda Dudy, zbierał się raz w tygodniu. Od stycznia 1976 r. spotykano się w lokalu „Dziupla” w ZG PZKO przy ul. Lenina. Dla zilustrowania działalności klubu skorzystajmy z ciekawej notatki, jaka

pojawiła się w miejscowej prasie w roku 1969: „Wydaje się, iż Klub spełnia rolę nie tylko oświatowo-rozrywkową, lecz również występuje w roli swata. W jednym tylko roku wieczory piątkowe skłeniły dwa małżeństwa... Praca w nowym roku prezentuje się ciekawym programem. 12 stycznia p. Mokrowiecki i Suszka, aktorzy Sceny Polskiej, przedstawia się w wieczorze poświęconym pantomimie... Kierownictwu udało się zaprosić na 19 stycznia... Kwartet Pawła Kalety z Trzyńca..., wreszcie 26 stycznia zaprezentuje się orkiestra Franciszka Schulhausera... Kierownictwo wierzy, iż rodzice skierują swe „pociechy“ do Klubu tak, jak uczynił to prof. Matula ze studentami polskich paralelek szkoły ekonomicznej, którzy gremialnie wzięli udział w bardzo interesującym wieczorze prowadzonym przez J. Stebla o „Faraonie“ Prusa“.

Dodajmy — opierając się o sprawozdanie Klubu Młodych „Juventus“ za rok 1968 — iż klub w roku sprawozdawczym zrealizował 49 wieczorów o tematyce:

- a) podróżniczo-krajoznawczej — 10,
- b) pogadanki o literaturze, sztuce i muzyce — 7,
- c) wieczory taneczne — 16,
- d) wieczory konkursowe z nagrodami — 8,
- e) wieczory humoru, satyry i fraszek — 3,
- f) wieczory popularno-naukowe, medyczne — 5.

Na wieczorach klubowych przygrywała orkiestra F. Schulhausera. W spotkaniach piątkowych w roku sprawozdawczym — po zliczeniu obecności na poszczególnych wieczorach klubowych — uczestniczyło około 1800 młodzieży. Ponadto zorganizowano wycieczkę do Polski (Oświęcim, Wieliczka, Kraków). Lata 1966—1969 należały do wieków do najpomysłniejszych w działalności młodzieży pezetkaowskiej na terenie Czeskiego Cieszyna. W następnych mamy niestety do czynienia ze stagnacją w pracy młodzieżowej w Kole. „Zarząd Koła PZKO — czytamy w piśmie Koła „Informator“ z maja 1971 r. — od dłuższego czasu próbuje pozyskać nieaktywną młodzież do pracy w Kole... Wyniki — jak dotąd — są jeszcze zbyt małe, aby

można być z nich zadowolony“. Pracą młodych w latach 1971—1973 kierowała Rada Młodych z Zygmutem Brannym na czele. Zebrania odbywały się nieregularnie raz w miesiącu. W ostatnim roku przed podziałem Koła całkowicie zamaria działalność młodzieży.

Pośród sekcji powołanych do życia w roku 1963 dużą aktywność wykazało kółko hystoryczno-literackie. Po pierwszym roku swoistego „raczkowania“ na kierownika pozyskano dyr. Henryka Bolka, co się odbiło pozytywnie na pracy kółka. Spotkania odbywały się co 2—3 tygodnie. Z uwagi na fakt, iż w programie powstałego w roku 1966 Klubu Propozycji wiele miejsca poświęcono tematom historycznym i literackim, dalsze spotkania kółka stały się bezcelowe.

Powstałe w roku 1963 kółko filatelistów (kierownik Dr Józef Mazurek) i astro-nomiczne (mgr Antoni Zahraj) nie prze-trwały jednego roku działalności.

Nadal natomiast bardzo dobrze pro-sperowało — podobnie jak w okresie po-pzednim — kółko czytelnicze, które od roku 1964 prowadziła bibliotekarka Lidia Gojniczek. Jednakże już pod koniec na-stępnego roku niestety nie spotykamy śla-dów jego działalności.

Po roku 1963 nadal kontynuowano co-miesięczne spotkania świetlicy z prelek-cjami o różnorodnej tematyce. Pod koniec 1965 r. doszło do zasadniczych zmian w formie organizowania spotkań świetlico-wych; „Głos Ludu“ z lutego 1966 przy-niósł o tym następującą notatkę: „Rów-nież po walnym zgromadzeniu, które od-było się w styczniu, czeskokocieszyńskie Koło PZKO oragnizuje popularne zebrania świetlicowe w każdy czwartek o godzinie 18, czyli podobnie jak w roku ubiegłym, ale w organizacji tych wieczorów zaszła zasadnicza zmiana. Nie sam zarząd Koła będzie organizował wieczory świetlicowe, ale będą one, przynajmniej w większości, wynikiem pracy poszczególnych zespołów i sekcji. Tak np. spotkaniu 10. II. patro-nowały chóry. Wykład o nowoczesnej mu-zyce rozrywkowej wygłosił dyrygent chó-ru męskiego, Edward Kaim. Niektóre wie-czory będą dziełem Klubu Kobiet, inne

sekcji młodzieżowej, a nad całością czuwać będzie zarząd“.

Tak właśnie zrodził się Klub Propozycji, który owe cotygodniowe spotkania czwartkowe urządza do chwili obecnej. Niedługo bowiem zarząd oraz jego sekcje troszczyły się o organizowanie owych spotkań, a w rzeczywistości jedynym ich inicjatorem pozostał prof. Karol Polak, który po pięciu latach ocenił działalność klubu w sposób następujący: „Forma pracy Klubów Propozycji przypomina pracę Kółek Samokształcenia z okresu międzywojennego. Nazwę przyjęło w Cieszyńsku, gdzie w Domu Kultury z inspiracji red. Władysława Oszełdy zaczęła się regularnie schodzić grupa społeczników, żądna stałego pogłębiania swych wiadomości... Kierownictwo Klubu, względnie sami członkowie, proponują tematy z zakresu zainteresowania. Stąd poszła nazwa... Na zebrania przychodzą wyłącznie starsi. Nawet wtedy, gdy program wykonują młodzieżowcy... Niektóre wykłady bywają na bardzo wysokim poziomie. Żałować należy, że gdy np. sprowadzamy z Polski wybitnego lekarza-internistę, to na wykład przyjeżdżają nawet z odległych miejscowości, ale ani jeden z miejscowych lekarzy... Podobnie bywa przy innych tematach... Podobna ocena „czwartkowych wieczorów u króla Stasia“ — jak nazywał je jeden z klubowiczów, byłaby i dzisiaj bardzo aktualna.

W tym samym czasie co Klub Propozycji zapoczątkował swoją pracę także Klub Kobiet, który powstał spośród 38 uczestniczek kursu zimnej kuchni. Pierwszą jego kierowniczką została Anna Pustówka, następnie zaś po kolei Elżbieta Belko (1967), Elżbieta Kurz (1968—1969), Helena Kynast (1970) oraz Gertruda Szarowska (od r. 1971). Klub Kobiet organizował odpowiednie pogadanki tematyczne, gimnastykę i rytmikę, urządzał różnego rodzaju kursy (np. kurs haftu na maszynie), przygotowywał bufet na imprezy Koła itp.

Od roku 1964 prawie że co tydzień spotykali się w sali gimnastycznej miejscowej szkoły podstawowej członkowie kółka sportowego pod kierownictwem prof. prof. Wilhelma Franka i Huberta Piszkiwicza. Oprócz tego w niektórych latach pracowa-

ło kółko gimnastyczno-rytmiczne pań pod kierownictwem dr Heleny Paszek.

Systematyczność i aktywność w pracy wyróżniają zespoły małych form wokalnych. „Parafraza“ (pierwotna nazwa „Sekstet Cieszyński“) śpiewa od roku 1966. Zespół przygotował pod kierownictwem E. Kaima „Wielką Rewię Wiosenną“ w roku 1967 oraz program wykonany na rewii małych zespołów w Czeskim Cieszyńsku w roku 1968. Występował też w „PZKO Show“ w roku 1969. Oprócz występów w mieście dał wiele koncertów w terenie a nawet w Polsce.

Dużym wzięciem w terenie, zwłaszcza w kołach wiejskich, cieszy się zespół pieśni dawnej „Remini“ założony w roku 1969. Kierownikami artystycznymi zespołu byli kolejno: Józef Wachtarczyk, Henryk Kotas i Maria Cieñciała, kierownikiem organizacyjnym zaś Marcelli Siwek. Do najbardziej udanych programów należy zaliczyć „Balladę o Janku ze Śląska“, obejmującą pieśni regionalne polskie wojenne i okupacyjne ze słowem wiążącym dr. Józefa Krzywonia. Nastrojowość występu zespołu potęgowały zawsze kolorowe przeżrocza.

W roku 1971 urządzono w Kole pięć spotkań towarzyskich pod nazwą relaksów piątkowych. Pierwsze tego rodzaju spotkanie odbyło się 22. 1. 1971 r. Krótki program (Wanda Przeczek i Marcel Siwek — śpiew przy akompaniamencie fortepianowym braci Palowskich) w połączeniu z dowcipnym konkursem był prologiem dłuższej nieskrępowanej zabawy towarzyskiej. Na czwartym z kolei relaksie piątkowym powstał Klub Fajka, który pod kierownictwem inż. Mariana Fajkusa schodził się regularnie co miesiąc w Klubie PZKO. Dla członków Klubu Fajka wydano specjalny biuletyn — miesięcznik pod nazwą „Fajka“.

W latach 1970—1971 działał przy Kole czeskokieszyński zespół dramatyczno-folklorystyczny „Torka“. Śmierć jego kierownika, popularnego pisarza ludowego i reżysera Adama Wawrosza (18 XII 1971 r.) zakończyła niestety czynność zespołu.

Cenną inicjatywą Zarządu było wydawanie własnego pisemka „Informator“. Pierw-

szy numer doręczono 902 członkom w styczniu 1968 r. Dziesięć numerów opracował inż. M. Fajkus, następne zaś Władysław Milerski. W sumie od stycznia 1968 r. do marca 1973 r. ukazało się oprócz numerów nadzwyczajnych 26 numerów.

Z uwagi na fakt, iż na terenie Czeskiego Cieszyna działały trzy Koła PZKO (miasto, Sibica i Żuków Dolny) liczące w roku 1973 1443 członków (1063 członków z tego liczyło nasze Koło), a w perspektywie powinno było dojść do włączenia do miasta następnych wsi podmiejskich, zaistniała potrzeba powołania do życia Komitetu Miejskiego PZKO. Jego zebranie konstytuujące odbyło się w dniu 28 VII 1973 r. w Klubie PZKO. „Informator” zaś został przekształcony w „Łącznik” — pismo czeskokocieszyńskiego Komitetu Miejskiego PZKO.

Złotymi zgłoskami zapisał się w historii Koła wysiłek jego członków przy adaptacji suterenu budynku przy ul. Józefa Bożka. Budynek ten po remoncie generalnym, przeprowadzonym przez ZG PZKO, stał się znanym Klubem PZKO. Zarząd Koła — po przydzieleniu mu przez ZG PZKO salki w suterenie Klubu — postanowił dostosować salkę do swych potrzeb, włączając do adaptacji również lokal kawiarni i urządzenia sanitarne w dolnej kondygnacji budynku.

„Informator” z czerwca 1971 r. mógł już stwierdzić: „Prace murarskie są na ukończeniu, przeprowadzono rekonstrukcję instalacji elektrycznej i gazowej. Za to, że przebudowa odbywa się zgodnie z planem, należą się gorące brawa ob. Edwardowi Kurzowi i inż. Stanisławowi Frankowi, który są motorem i mózgiem całej akcji”. Przykładna była współpraca z „Jednotą-jedność”, która oprócz zaopatrywania budynku dostarczyła nowe story, fi ranki, telefon oraz umeblowanie klubu i kawiarni. Członkowie i sympatycy Koła przepracowali przy rekonstrukcji Klubu PZKO ponad 2600 godzin. Do najofiarniejszych należeli: inż. Alojzy Kaleta, inż. Stanisław Franek, inż. Eugeniusz Gleta, inż. Marian Fajkus, Jan Szkwara, Franciszek Branny, Edwadr Kurz, Eugeniusz Urbaś, dr Józef Krzywoń, Jan Czudek, Zygmunt

Branny, Zbyszek Czudek, Gustaw Schimke, członkowie Klubu Młodych, panie z chóru żeńskiego itd. Brygadnikom gotowały posiłki Elżbieta Kurz i Bronisława Schimke. Z historią Klubu PZKO są nierozzerwalnie związane nazwiska ich długoletnich gospodarzy: Franciszka Szarowskiego i Franciszka Brannego.

Do tradycyjnych imprez Koła należały zapoczątkowane już w drugiej połowie lat pięćdziesiątych festyny oraz wianki. Od lat sześćdziesiątych łączono obie imprezy, przy czym zaczęto je organizować wspólnie z miejscową Polską Dziewięcioletnią Szkołą Podstawową. Wielką popularnością cieszyły się pezetkaowskie bale w sali hotelu „Piaś”. Do najbardziej udanych należały bale: w roku 1969 (12 II) pod nazwą „W komnatach księcia Cieszka”, w roku 1970 (12 II) pod hasłem „W krainie baśni” oraz w roku 1971 (20 II) nazwany „Na łów, na łów, towarzyszu mój”. Organizowano też nadal co roku imprezy spotykane już przed rokiem 1969, takie jak „Śledziówka” i smażenie jajecznic. Tradycyjnie urządzano również wycieczki, na przykład w roku 1969 trzydniowy wyjazd na Targi Poznańskie, w roku następnym sześciodniową wycieczkę do Polski (25—30 VIII; Trójmiasto, Malbork, Grunwald, Warszawa, Łódź, Częstochowa).

W latach 1963—1974 funkcję prezesa kolejno pełnili: prof. Karol Połak (1963—1968), inż. Marian Fajkus (1969, 1971—1974) oraz mgr Emil Sztabla (1970).

Podsumowanie działalności czeskokocieszyńskiego Koła PZKO do jego podziału — mimo koniecznych streszczeń i ograniczenia się do najważniejszych momentów — prowadzi do jednego wniosku. Jeśli pominiemy chwilowe zahamowania, cechujące zresztą każdy związek, to cieszy rosnąca ciągle liczba członków, ich aktywność i ofiarność, a również różnorodność i bogactwo form pracy. Fakt ten należy podkreślić z tym większą satysfakcją, że pierwsi pezetkaowcy czeskokocieszyńscy musieli się borykać z tyloma trudnościami.

Dr Władysław Josiek

NIEŁATWE POCZĄTKI

Początki działalności czeskokocieszyńskiego Koła PZKO nie były łatwe. Z jednej strony sytuacja polityczna w kraju nie była jeszcze całkiem ustabilizowana i niektóre siły reakcyjne wykazywały znaczną aktywność antypolską starając się na każdym kroku hamować poczynania PZKO, z drugiej strony znaczna część społeczeństwa polskiego była niezdecydowana i pozostawiała zaangażowanie w pracy społecznej na później. Nieraz na przeszkodzie stały różne sprawy życiowe, takie jak zatrudnienie, mieszkanie i inne.

W owych trudnych warunkach pierwszy Zarząd razem z kilkoma aktywnymi społecznikami podjął się organizowania Koła i pozyskał już w pierwszym okresie około 300 członków PZKO.

Zarząd uważał za swoje główne zadanie wznowienie tradycji śpiewaczej i założenie chóru męskiego. Chętnych do pracy co prawda nie było wielu, lecz pozostali śpiewacy z okresu międzywojennego dysponujący pewnym doświadczeniem. Niejeden ze starszych chórzystów wspomina z sentymentem początki chóru „Harfa”, kiedy to garstka zapalonych zbierała się co tydzień w szkole na próbach, aby w stosunkowo prymitywnych warunkach, przy akompaniamencie skrzypiec i z ręcznie rozpisanych nut, ćwiczyć pieśni i przygotowywać pierwsze imprezy.

Kierownictwo chóru objął prof. Karol Hławiczka, co miało decydujący wpływ na wzrastanie poziomu zespołu i na jego późniejsze poważne sukcesy. Chór występo-

wał przy najróżniejszych okazjach i zorganizował kilka całowieczorowych koncertów i festiwali muzyki i śpiewu przy współudziale orkiestry symfonicznej klubu zakładowego huty trzynieckiej oraz kilku solistów.

Imprezy te stały na wysokim poziomie i cieszyły się wielkim powodzeniem wśród publiczności. Na skutek niesłusznej krytyki w prasie prof. Hławiczka niestety zrzekł się stanowiska dyrygenta, co spowodowało kilkuletni zastój w pracy chóru. Próbowano pozyskać nowego dyrygenta w osobach Pawła Trombika, Józefa Firli a później Edwarda Kaima, lecz nie osiągnięto poważniejszych wyników ani systematyczności. Dopiero zorganizowanie chóru żeńskiego w roku 1958 zapoczątkowało nowy okres w działalności zespołu „Harfa”.

Jedną z głównych przyczyn skromnej początkowo działalności Koła był brak własnego lokalu. Najpierw korzystano przede wszystkim z lokali szkolnych: zebrania zarządowe odbywały się przeważnie w pokoju nauczycielskim, zebrania członkowskie w jednej z klas albo w sali fizykanej, próby chóru zaś w małej sali gimnastycznej. Pomimo owych trudnych warunków Koło organizowało regularnie co miesiąc interesujące prelekcje popularno-naukowe, nieraz połączone z wyświetlaniem filmów krótkometrażowych. Szczególnym powodzeniem cieszyły się prelekcje dr. Alfreda Stachego z zakresu astronomii oraz dr. Augustyna Faji z dziedziny medycyny.

Później, kiedy Zarząd Główny otrzymał salkę nr 12 w hotelu „Piast“, Koło przeniosło tam swoją działalność. Dalsza poprawa sytuacji nastąpiła po zakupieniu przez Zarząd Główny Fasałówki, w której Koło otrzymało do własnej dyspozycji jedną z salek.

Tutaj odbywały się zebrania zarządowe i członkowskie, próby chóru, mniejsze imprezy a nawet walne zebrania. Lokal ten przyczynił się do ożywienia pracy w Kole i do powstania nowych zespołów oraz do zorganizowania pracy klubowej. Próbowano wówczas zaangażować również młodzież poprzez założenie takich małych zespołów jak „Szpaki“, orkiestra taneczna i inne. Praca ta spotykała się z różnym powodzeniem i nie osiągnęła znaczniejszych sukcesów.

Niektóre imprezy, takie jak smażenie jajecznic, zabawa ostatkowa („śledziówka“) czy wianki wyrobiły sobie pewną tradycję i przetrwały do dziś. Stawały się one coraz popularniejsze i coraz liczniej odwiedzane, tak że stały się głównym źródłem dochodów Koła.

Przez jakiś czas pracowała w Kole sekcja turystyczno-krajoznawcza i zorganizowała kilka udanych wycieczek.

Udział Koła w pracy Frontu Narodowego jest widoczny od pierwszych lat działalności. Współpraca dotyczyła przede wszystkim organizowania akcji ogólnopolskich, takich jak uroczystości majowe, wybory do rad narodowych i czyn społeczny. Koło na przykład wzbogaciło swoimi eksponatami wystawę dziesięciolecia w roku 1957 wystawiając m. in. planszą informującą o swoim dorobku w pierwszym okresie. Odbyty w ramach wystawy imponujący Zjazd Polaków w Czechosłowacji przyczynił się w dużej mierze do spopularyzowania naszego Związku.

Przejęcie patronatu Koła nad parkiem Adama Sikory wiązało się ze znacznym wysiłkiem w organizowaniu brygad i z wieloma zachodami komitetu parkowego

w celu uzyskania finansów i pomocy materialnej w Miejskiej Radzie Narodowej. To, że park Sikory doprowadzono do obecnego stanu, jest zasługą szeregu aktywnych członków komitetu parkowego.

Radosną uroczystością dla społeczeństwa polskiego w Czeskim Cieszynie i okolicy było otwarcie przebudowanej szkoły polskiej w roku 1958. Zapoczątkowana wówczas współpraca pomiędzy Kolem PZKO a Stowarzyszeniem Rodziców i Przyjaciół Szkoły rozwijała się pomyślnie i przyniosła piękne rezultaty w postaci wspólnie urządzanych imprez, takich jak bale, festyny szkolne i konkursy młodzieżowe.

W sprawach organizacyjnych Koła notowano ciągle postępy. Było wiadomo, że znaczna część społeczeństwa polskiego w mieście nie znalazła jeszcze drogi w szeregi PZKO, dlatego zarządy co roku rozwijały szeroką akcję werbunkową. Wielką pomoc stanowił dla zarządów sztab rejonowych powołany do utrzymywania kontaktów z członkami Koła w poszczególnych rejonach. Rejonowi wyszukiwali nowych kandydatów na członków PZKO, rozmawiali z nimi i dostarczali im deklaracje do podpisu. O efektach tej akcji świadczył stały wzrost ilości członków Koła. — Stwarzało to szerszą bazę dla działalności Koła i podnosiło jego rangę wśród organizacji Frontu Narodowego w mieście.

Tak więc wraz z upływem lat stopniowo poszerzała się działalność Koła, wyrastali w nim nowi aktywiści — szermierze pracy społecznej, powiększał się dorobek pracy kulturalno-oświatowej i wzbogacało się materialne zaplecze Związku, stwarzając podstawę do snucia dalszych perspektyw i osiągnięć na skalę obecnej organizacji miejskiej PZKO składającej się z trzech samodzielnych Kół czeskokieszyńskich.

Inż. Tadeusz Gojniczek

Byłem przy tym, kiedy kształtowała się nazwa i koncepcja Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Uczestniczyłem w redagowaniu pierwszego statutu zatwierdzonego przez władze 27 VI 1947 roku. Przez kilka lat byłem kierownikiem jednoosobowego biura Zarządu Powiatowego PZKO w Czeskim Cieszynie, które mieściło się wówczas w prywatnym budynku prof. Jana Kotasa przy ul. Juliusza Fučíka 39. W tej samej kancelarii mieściło się również biuro Zarządu Powiatowego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, kierowane przez Jadwigę Paszek-Gałuszkową.

Natomiast z pracą czeskokieszyńskiego Koła PZKO zetknąłem się bezpośrednio dopiero w roku 1953, to jest wtedy, kiedy na stałe zamieszkałem w Czeskim Cieszynie. W tym roku kończyła się prezesura Adama Kubali. Kolejnymi prezesami byli Alfons Brzuska, inż. Tadeusz Gojniczek, inż. Adam Cieñciała. Ja byłem członkiem kilku kolejnych zarządów. Piastowałem różne funkcje, na przykład sekretarza, referenta oświatowego... Pod koniec roku 1963 zostałem wybrany prezesem Koła i w tej funkcji pozostałem do końca 1968 r., czyli okrążyło przez pięć lat.

Już na początku mojej kadencji było to Koło duże, liczące z górą pięćset członków, lecz udział w zebraniach członkowskich i walnych wahał się niestety od 80 do 120 obecnych. Było trzeba temu zaradzić. Okoliczność, że w szeregach członkowskich było niemal 80 % inteligencji (a więc typowa cecha miejskiego koła), niczego nie wyjaśniała ani nie usprawiedliwiała. Dlatego zarząd w swej różno-

rodnej pracy statutowej poświęcił wiele uwagi na podwojenie liczby członków i ich uaktywnienie. Werbunek odbywał się pomyślnie. W mieście żyło i żyje ponad trzy tysiące Polaków, istniały więc wtedy i nadal istnieją możliwości werbunkowe. W tej sytuacji już pod koniec roku 1968 liczba członków w Kole wynosiła około 900. Walne zabrania odbyły się w dużej sali „Piasta”. Obecność z górą 250 członków cieszyła nas. Był to niewątpliwie postęp, ale nie sukces. Procentowo to wciąż było niewiele, bo ponad 30 % ogółu członków. Pozostawaliśmy w tyle za równie licznymi kołami, na przykład za Kołem w Suchej Górnej. Poszczycić mogliśmy się natomiast doskonałą formą i poziomem artystycznych zespołów wokalnych i muzyczno-wokalnych. Pod tym względem jest znowu łatwiej w kole miejskim aniżeli wiejskim, na przykład przy uruchomieniu zespołów, ale także sekcji: gimnastyki kondycyjnej dla kobiet i mężczyzn, kursów tańca towarzyskiego, klubów szachistów lub innych hobbystów.

Na posiedzeniach zarządowych wiele uwagi poświęcaliśmy akcji odczytowej. Wychodziliśmy z założenia, że zespoły artystyczne nas godnie reprezentują, ich członkowie tworzą zwarte kolektywy ludzi uświadomionych politycznie i społecznie. W podobny sposób chcieliśmy i postanowiliśmy oddziaływać na resztę bazy członkowskiej: poprzez wykłady z najróżniejszych dziedzin życia, mogących zainteresować człowieka współczesnego.

Przeświadczeni, że ta forma oddziaływania najlepiej nadaje się do urabiania

postępowego światopoglądu członków, poszerzania ich horyzontów myślenia i działania, ujęliśmy akcję wykładową w system Klubów Propozycji. Jeśli przed tym Koło wykazywało od 4 do 7 wykładów rocznie, to od początku roku 1966 spotkania w Klubie Propozycji odbywają się systematycznie w każdy czwartek z wyjątkiem wakacji głównych i okresów świątecznych, co pomimo to daje przeciętnie 33 spotkania rocznie.

W pierwszym dziesięcioleciu, czyli w latach 1966—1975, odbyło się 341 spotkań, a wykładów wysłuchało 12 900 uczestników. W roku 1976 było 37 spotkań i 1539 uczestników. W roku bieżącym, to jest

1977, klub ukończy dwunasty rok swojej działalności. Przez tych dwanaście lat byłem jego kierownikiem tak z własnej woli, jaki z wyboru. Wierzę, że tak jak w r. 1969 z wielkim zadowoleniem i satysfakcją mogłem śledzić dalszy rozwój i rozmach pracy w Kole PZKO pod kierunkiem energicznego prezesa inż. Mariana Fajkusa, że podobnie i w następnym roku kalendarzowym Zarząd Koła postawi na czele Klubu Propozycji młodego, ofiarnego pracownika, który pogłębi i udoskonali działalność klubu. A priori przyrzekam mu pełne poparcie swoje i mego wypróbowanego zespołu.

Karol Polak

ZESPÓŁ ŚPIEWACZY „HARFA” W CZESKIM CIESZYNIE

Założenie PZKO w roku 1947 stało się sygnałem do zakładania wielu pezetkaowskich zespołów amatorskich. Do zespołów artystycznych PZKO, wyróżniających się ambitnym repertuarem i poziomem artystycznym, należą czeskokcieszyńskie chóry „Harfa”.

Zespół powstał w roku 1949. Pod batutą znanego w świecie muzyki prof. Karola Hławiczki „Harfa” zorganizowała do roku 1954 cztery Festiwale Muzyki, co świadczy o poziomie artystycznym zespołu.

W blisko trzydziestoletniej działalności „Harfy” dyrygentami byli kolejno: prof.

Karol Hławiczka, prof. Paweł Trombik, Józef Firla, inż. Edward Schoupal, Edward Kaim, od roku 1958 zaś inż. Alojzy Kalleta — obecny przewodniczący Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego ZG PZKO.

W szeregach „Harfy” śpiewają nauczycielki, pracowniczki służby zdrowia, hutnicy, górnicy i inteligencja pracująca naszego uprzemysłowionego regionu wykonując pieśni ludowe i artystyczne własnego i bratnich narodów. Wszystkich łączy umiłowanie pieśni i piękno śpiewu zespołowego, pracują bezinteresownie poświęcając swój wolny czas na próby i występy. Kierownictwu zaś chodzi nie tylko

o wysoki poziom artystyczny, lecz także o serdeczne i koleżeńskie współzycie między chórzystami.

Próby „Harfy” odbywały się kolejno w lokalach PDSP, w salce nr 12 w hotelu „Piast”, w Domu Pioniera, w świetlicy na „Fasalówce”, ostatnio zaś w Klubie PZKO przy ul. Bożka.

Zespół przygotował pod kierownictwem inż. Kalety wiele udanych programów i prezentował je w imprezach okolicznościowych poświęconych rocznicom kulturalnym i politycznym. Chóry „Harfy” występowały w wielu miejscowościach regionu, a w ramach wzajemnej wymiany kulturalnej wyjeżdżały do PRL. Posiadają one w swoim dorobku od roku 1958 ponad 160 występów i koncertów w CSRS i w PRL. Szczytowym zaś sukcesem „Harfy” był jej wyjazd na III Światowy Festiwal Chórów Polonijnych w Koszalinie [PRL] w lipcu 1976 roku.

Za ogrom wykonanej pracy i za osiągnięcia — w pierwszym rządzie dzięki zasłużonemu kierownikowi artystycznemu inż. A. Kalecie, zespoły żeński i męski uzyskały szereg dyplomów i odznaczeń, m. in. Akt Uznania ORN w Ostrawie, Złotą Odznakę PZKO „Za zasługi”, Srebrną Odznakę II Stopnia oraz Złotą Odznakę I Stopnia Zarządu Głównego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie.

W ramach „Harfy” powstał w roku 1970 mały zespół mieszany, który pragnie przypominać naszemu społeczeństwu stare, popularne piosenki ludowe. Jest nim „Remini”. Zespół pod kierownictwem Marii Cieñciała dzięki swym ponad osiemdziesięciu występom uzyskał przychylność słuchaczy i popularność w regionie oraz w miejscowościach swoich występów w Polsce. Założycielem oraz pierwszym dyrygentem „Remini” był Józef Wachtarczyk.

Spis aktywnych członków „Harfy” w roku jubileuszowym

Chór żeński:

Mgr Bałon Lidia, mgr Bieleś Jadwiga, Branna Bronisława, Chmiel Wanda, Ciahotna Adolfina, Cymorek Maria, Czarnik Zofia, Doseděl Krystyna, Fajkus Janina, prof. Filipek Wanda, Foniok Henryka, Franek Anna, Franek Jadwiga, Fryda Helena, Gojniczek Lidia, Goryl Wanda, dr Grochol Irena, Guziur Bronisława, Haltof Ewdonia, Heczko Maria, Helis Maria, Krzywoń Anna, Kufa Irena, inż. Kubatko Zuzanna, Kurz Elżbieta, Marosz Helena, Marosz Olga, Palowska Danuta, Paszek Hilda, Pindur Elżbieta, Przeczek Wanda, Rzyman Eugenia, Sedlaczek Elżbieta, Siemienik Magda, Słowik Urszula, prof. Śliż Hilda, Szalbot Wanda, Staszewska Henryka, Tomanek Eryka, Wachtarczyk Danuta, Wałoszek Helena, Zielina Stefania.

Chór męski:

Inż. Bałon Adolf, inż. Bilan Oton, Branny Bogusław, Branny Franciszek, inż. Branny Henryk, Branny Leopold, inż. Branny Leszek, Bubik Marian, Chmiel Władysław, inż. Cieñciała Adam, Dorda Alfons, inż. Dorda Jerzy, Heczko Jan, dr Henner Leon, Kazik Józef, dr Krzywoń Józef, Kurz Edward, Ligocki Henryk, prof. Matula Jan, mgr Marcinek Emil, prof. Morawiec Franciszek, Ostruszka Herbert, Pindór Ludwik, Rulka Jerzy, Siemienik Józef, Siwek Marcelli, Smugała Tadeusz, inż. Suchanek Korneliusz, Szalbot Władysław, Szarowski Zbyszek, Szczotka Władysław, mgr Sztabla Emil, Urbaś Eugeniusz, dr Wantulok Paweł, Zielina Andrzej, Zurek Karol.

Lidia Gojniczek



Na walnym zebraniu czeskokieszyńskie-
go Koła PZKO w dniu 30 XI 1974 roku do-
szło do podziału tej gigantycznej, bo li-
czącej około 1200 członków organizacji
lokalnej, na trzy koła: Czeski Cieszyn 1-
Centrum, Czeski Cieszyn 1-Osiedle, Czeski
Cieszyn 1-Park Sikory. Kwestii zespołów
i klubów nie można było rozwiązać przez
ich mechaniczny podział. Stąd też cały
nader odpowiedzialny ciężar opieki nad
zespołami i klubami przejęło największe
z kół czeskokieszyńskich: Centrum. Moż-
na dlatego, nie ujmując nic wspomnianym
sąsiednim kołom, zgodzić się z twierdze-
niem, iż dziedzicem poprzednich form pra-
cy, tradycji i doświadczeń stało się właś-
nie Koło Centrum.

Dzięki ofiarności uszczuplonego nieco
Zarządu, na którego czele stanął dr W.
dysław Josiek, nie zrezygnowano z żadnej
tradycyjnej imprezy, a na odwrót zo-
rządzano kilka dalszych imprez okolicz-
nościowych. To, że przy Kole pozostały
wszystkie kluby i zespoły, budziło uza-
sadnione obawy, że nie podoła ono trud-
nościom finansowym. Trudności te jednak-
że pokonano dzięki aktywności Zarządu,
kierowników działalności kulturalnej i o-
światowej oraz Zarządów bratnich Kół:
Osiedla i Parku Sikory. Bardzo skuteczną
okazała się w roku 1976 dotacja finanso-
wa Miejskiej Rady Narodowej w Czeskim
Cieszynie w wysokości 7800 Kčs.

Pewnym mankamentem, hamującym ope-
ratywność Koła, okazał się skład Zarządu.
Niektórzy kierownicy zespołów i klubów
nazbyt zajęci pracą w swoich sekcjach,

nie brali udziału w zebraniach zarządo-
wych i w realizacji uchwał. Skłoniło to
Koło do poszerzenia Zarządu. Nowy Za-
rząd, wybrany na walnym zebraniu w dniu
4 XII 1976 r. z Bogusławem Brannym na
czele, składa się obecnie z 19 członków
oraz 9 kierowników zespołów i klubów i
4 członków komisji rewizyjnej.

Niezbędnym warunkiem dalszej aktyw-
nej pracy zespołowej w mieście oka-
zała się współpraca wszystkich trzech kół
czeskokieszyńskich. Tradycyjne imprezy,
takie jak bale czy festyny połączone z
wiankami (wraz z PDSP) lub śledziówki
organizowano dlatego wspólnie.

Sukcesem Zarządu Koła Centrum było
reaktywowanie w lutym 1975 r. Klubu
Młodych. Gromadził on na cotygodniowych
spotkaniach od 30—40 młodych członków
i oprócz innych akcji zorganizował także
kilka imprez dla młodzieży całego obwo-
du czeskokieszyńskiego. Ponadto członko-
wie Klubu Młodych spotykali się regular-
nie w soboty przed południem w sali
gimnastycznej PDSP, gdzie grywano siat-
kówkę i koszykówkę. W roku 1976 w ra-
mach klubu założono zespół kabaretowy
„Plagiat“.

Chóry żeński (kierownictwo organiza-
cyjne Lidia Gojniczek) i męski (inż. Le-
szek Branny) pod batutą inż. Alojzego Ka-
lety mogą się poszczycić w okresie ostat-
nich trzech lat wieloma udanymi koncer-
tami (każdy z zespołów występuje co ro-
ku przeciętnie 12 razy). Na szczególne
wyróżnienie zasługuje udział „Harfy“ w
Konkursie Śpiewaczym Zespołów Polonij-

nych w Koszalinie [1976]. O wysokiej ocenie obydwu zespołów ze strony jurorów i publiczności koszalińskiej świadczą nagrody przywiezione z Koszalina jak również jedno nagranie w Radiu Polskim.

Aktywnie pracował także 'Zespół Słowno-Muzyczny „Remini“, który zanotował przeciętnie 15 występów w roku, przeważnie z programem pod nazwą „O Jankowej Kozubowej“. Większość jego członków śpiewa także w „Harfie“, co dodatkowo świadczy o ich aktywności i ofiarności. Pracą „Remini“ kieruje Maria Cieñciała.

Punktem kulminacyjnym w życiu „Parafrazy“ w omawianym okresie był udany Koncert Jubileuszowy z okazji 10-lecia działalności nazwany „Muzykoterapia“ (28 XI 1976 w sali „Piasta“). „Parafraza“ pod kierownictwem artystycznym Edwarda Kaima występowała przeciętnie dziesięciokrotnie w roku.

Działalność Klubu Propozycji jest dzisiaj powszechnie ceniona. Bez przesady można twierdzić, iż dzięki kierownikowi prof. K. Polakowi, systematyczności pracy, poziomowi prelekcji i liczbie członków uczęszczających na „spotkania czwartkowe“, stał się on wzorem dla innych tego rodzaju klubów w pezetkaowskim terenie. Na sejmiku z okazji 10-lecia klubu, który odbył się w sali Klubu PZKO przy ul. Bożka w Czeskim Cieszynie dnia 11 XII 1975 r., stwierdzono z prawdziwą satysfakcją, iż w ciągu dziesięciu lat w Klubie Propozycji odbyło się 338 spotkań i ekskursji z udziałem 12 700 uczestników.

Kolejnym klubem przysparzającym zaszczytów Kołu jest Klub Kobiet. Dla ilustracji jego działalności skorzystamy ze sprawozdania za rok 1976: w ciągu dwu lat odbyło się 28 spotkań z przeciętną obecnością 26 członkiń. Kurs haftu i robót ręcznych, zorganizowany przez nasze panie, należał do największych akcji Koła. Urządzona na jego zakończenie Wystawa

haftu, robót ręcznych i dań zimnych i 2 V 1976 r. w sali Klubu PZKO) cieszyła się wielkim powodzeniem: wśród 800 zwiedzających znaleźli się zainteresowani także spoza terenu miasta. Ponadto panie podawały herbatkę na spotkaniach Klubu Propozycji, szyły kotyliony na bal Koła, pomagały w zorganizowaniu bufetu na festynach, „śledziówkach“ i innych akcjach. Na wyróżnienie zasługuje przede wszystkim Gertruda Szarowska stojąca od lat na czele klubu.

Najstarsze członkinie Koła spotykały się raz w miesiącu w własnym Klubie „Ewa“, który był sekcją Klubu Kobiet.

Klub Hobbystów, to nowa nazwa dawnego Klubu Fajka będąca adekwatnym odzwierciedleniem treści, o które klub poszerzył swoją działalność. Długoletnim kierownikiem klubu jest inż. Marian Fajkus.

W środy odbywały się regularnie w sali gimnastycznej PDSP spotkania sekcji gimnastycznej prowadzonej przez prof. Wilhelma Franka i prof. Huberta Piskiewicza.

Znaczny był wkład członków i zespołów Koła w kampanii przedwyborczej oraz w czasie wyborów do wszystkich szczebli rad narodowych. „Harfa“ występowała w kampanii przedwyborczej dwukrotnie: w połowie września 1976 r. w Trzyńcu, a 14 X 1976 w Czeskim Cieszynie. „Parafraza“ wystąpiła ośmiokrotnie w lokalach wyborczych na terenie Czeskiego Cieszyna, a „Remini“ czterokrotnie.

Podsumowując trzyletnią działalność Koła PZKO w Cz. Cieszynie 1-Centrum można z satysfakcją stwierdzić, iż nie tylko liczbą członków (przeszło 500) i ich ofiarnością, lecz przede wszystkim ilością i wagą swoich imprez należy ono do przodujących kół pezetkaowskich.

Inż. Edwin Macura
Dr Władysław Josiek

KLUB MŁODYCH

Klub Młodych przy Kole Miejscowym PZKO w Czeskim Cieszynie 1-Centrum jest jedynym klubem pracującym z młodzieżą pezetkaowską na terenie miasta. Oznacza to, że działają w nim także członkowie sąsiednich Kół Park Sikory i Osiedle. Jego baza członkowska nie jest stała i chodzi raczej o luźną grupę. Za aktywnych, biorących udział we wszystkich niemalże imprezach, można uważać około 40 młodych ludzi, którzy angażują się w pracy klubowej na polu sportu, wycieczek czy licznych imprez o charakterze oświatowym lub towarzyskim. Reszta młodzieży, raczej pasywna, od czasu do czasu przychodzi na imprezy klubu, obwodu lub na imprezy ogólnozwiązkowe według swoich zainteresowań.

Jeśli weźmiemy pod uwagę dziesięcioletnią pracę Klubu Młodych, to wypada stwierdzić, iż do dnia dzisiejszego niewiele pozostało w nim znanych już twarzy; obecny trzon klubu stanowi młodzież od 15 do 20 lat. Lekko starszych raczej się nie widzi, a nawet najmłodsi zdradzają już nieco inne zainteresowania niż grupka dwudziestolatków. Warto więc pomyśleć o większym zróżnicowaniu pracy, jednakże pierwsze próby w tym kierunku nie przyniosły spodziewanych wyników. Jedynym wyjściem z owej sytuacji może się okazać podział klubu na dwie co najmniej grupy; obok trzeba by utworzyć grupę trzecią dla młodych pezetkaowców do lat 30, którzy w obecnym klubie niestety nie znajdują dla siebie miejsca.

Na pytanie, jak pracuje obecny Klub Młodych, można odpowiedzieć bardzo prosto: Systematycznie. Może dlatego właśnie, pomimo braków w sposobie kierowania, można mówić o dobrej działalności klubu. Co sobotę odbywają się spotkania w Klubie PZKO przy ul. Bożka lub też w Ośrodku Agitacyjnym w parku Sikory. W zdecydowanej większości są one z góry przygotowane, czyli z konkretnym programem. Oprócz tego klub udziela się w organizowaniu imprez obwodowych u sie-

bie lub też w Żukowie. Bardzo dobrze układają się przy tym współpraca z Klubem Młodych PZKO w Czeskim Cieszynie 1-Sibicy.

Klubowicze wzięli udział we wszystkich mistrzostwach sportowych PZKO i oprócz biegu na przełaj odnieśli w nich sukcesy. Pięciu z nich zdobyło medale na Północnych Igrzyskach Sportowych w Krakowie, na które zresztą klub zorganizował wycieczkę rowerową.

Młodzi z naszego klubu tańczą w ZPiT „Olza“, wzmocnili ostatnio szeregi zespołu regionalnego „Sibica“, próbują założyć własny teatrzyk i zespół muzyczny, a pomogą na pewno przy założeniu chóru młodzieżowego. Długo można by wymieniać zorganizowane wycieczki i wspólne spotkania w przyrodzie, można by mówić o udziale w konkursie obwodów Klubów Młodych; klub czeskokcieszyński przyczynił się w zdecydowanej mierze do sukcesu, jaki nasz obwód uzyskał we wspomnianym konkursie, przyczynił się też do sprawnego przebiegu mistrzostw PZKO lub ich eliminacji, których był organizatorem. Wszystko to jest wynikiem tegorocznej pracy, a lata ubiegłe nie były o wiele uboższe.

Warto jednak poświęcić trochę uwagi także palącym problemom. Klub boryka się brakiem ludzi zdolnych do samodzielnego poprowadzenia jednej z gałęzi działalności. W pracy klubu istnieją jeszcze rezerwy, jeśli chodzi o pomoc dla PDSP czy o współpracę z organizacją SZM w gimnazjum i w pozostałych szkołach średnich na terenie miasta, zadania te wymagają jednakże większej niż dotąd ilości działaczy.

Należy wierzyć, że również te sprawy uda się załatwić, że klub będzie pracować tak, by należał do czołowych zespołów Koła i by można go było oceniać na równi z chórami „Harfy“ lub też z Klubem Propozycji jako ozdobę Koła PZKO w Czeskim Cieszynie 1-Centrum.

Inż. Karol Toboła

KOŁO PZKO CZESKI CIESZYN 1 - PARK SIKORY

Koło zostało powołane do życia 30 1974 r., na walnym zebraniu, które odbyło się w sali Teatru Czeskokieszyńskiego. Jest to najmniejsze pod względem liczebności koło na terenie miasta (około 200 pezetkaowców). Nowy Zarząd, który się zebrał w dniu 2 XII 1974 r. w Klubie PZKO, stał przed niełatwym zadaniem, jaki kierunek pracy wytyczyć temu nowo zrodzonemu organizmowi społecznemu, jakie podjąć kroki, by praca Koła ruszyła z miejsca?

Członkowie Zarządu w przeważającej części nie byli rdzennymi cieszyńskimi, lecz w większości, przyszedłszy z innych kół PZKO, znaleźli w grodzie nad Olzą nowy dom.

Warto z niezbyt odległej perspektywy czasu odnotować pierwsze nieśmiałe plany pracy na przyszłość. Zadaniem pierwszoplanowym było bliższe zapoznanie się z bazą członkowską nowego Koła. W tym celu członkowie Zarządu w towarzystwie rejonowych odwiedzili rodziny pezetkaowskie, starając się z dyskusji dociec, jakie zainteresowania, zapotrzebowania i formy pracy najlepiej by się w Kołe ujęły. Nawiązano również kontakt z młodzieżą zamieszkałą w zasięgu Koła. Od samego początku działalności Zarząd skoncentrował uwagę na park Sikory, który przecież figuruje w nazwie Koła. Od pierwszych miesięcy czyniono starania, by znaleźć lokal w budynku restauracji w parku Sikory. Ile zabiegów, spotkań i dyskusji na zebraniach pochłonęła ta sprawa! Dzięki zrozumieniu naszych potrzeb przez MRN w Czeskim Cieszynie, przez organizację partyjną i Miejski Ośrodek Kultury udostępniono byłe mieszkanie ob.

Bubika na przeróbkę lokali dla celów politycznych, społecznych i oświatowych.

Dziś z dumą spoglądamy na wykonane dzieło, które wspólnymi siłami, przy poparciu finansowym MRN oraz ofiarnej pomocy naszych członków — jest owocem naszego wkładu pracy. Warto podkreślić, że nasi członkowie przepracowali przy adaptacji lokali 795 godzin, z tego 139 godzin nasza młodzież. Piękną wyposażony Ośrodek Agitacyjny jest miejscem spotkań członków organizacji partyjnej, czterech komitetów obywatelskich, Klubu Młodych oraz naszego Koła. Internacjonalistyczna współpraca, realizowanie celów politycznych, społecznych i kulturalnych stanowi treść działalności wyżej wymienionych organizacji.

Pierwsze uroczyste zebranie w nowym Ośrodku Agitacyjnym w parku Sikory, połączone z wręczeniem odznaczeń dla zasłużonych działaczy Koła, odbyło się 9 IX 1977 r. przy udziale 68 członków. Słowa uznania i szacunku należą się wszystkim członkom Zarządu i dalszym ofiarnym aktywistom, którzy w jakikolwiek sposób pomagali w rozwijaniu działalności tego nowo założonego Koła. Szczególnie należy podziękować prezesom (Henrykowi Ligockiemu, Janowi Adamusowi i ich zastępcy inż. Adolfowi Staszewskiemu za to, iż w trudnych początkach nie zrażali się trudnościami, lecz wytrwale i konsekwentnie kierowali działalnością Koła. Okres trzech lat w historii Koła jest stosunkowo niedługim okresem czasu, możemy jednak z satysfakcją stwierdzić, że tych lat nie zmarnowaliśmy.

Zaraz w pierwszym roku naszej działalności wspólnie z SRPS-em szkoły podstawowej podjęto pracę nad uporządkowaniem parku. W ramach czynu społecznego nasi członkowie i rodzice wyasfaltowali drożki, w drpugim roku urządzono boisko do siatkówki, które obecnie jest w pełni wykorzystane przez członków drużyny siatkówki. Dzięki członkowi Zarządu, inż. Tadeuszowi Heczce, drużyna ta reprezentowała Koło w rozgrywkach i turniejach organizowanych m. in. przez ZG PZKO. Naszym życzeniem byłoby, aby działalność sportowa objęła szersze rzesze członkowskie; boisko czeka nie tylko na tych, którzy wyczynowo uprawiają sport, ale również na tych, którzy po pracy mogą tu znaleźć odprężenie i relaks. Piękna sceneria parku Sikory może w przyszłości stać się świadkiem spotkań innych kół, nie tylko obwodu czeskokocieszyńskiego, ale również kół Zagłębia czy Podbeskidzia.

Nasze Koło, wykorzystując naturalne środowisko, zorganizowało w parku ognisko i smażenie jajecznicy, a imprezy te ściągnęły wcale pokaźną liczbę członków PZKO z całego miasta.

Koło Park Sikory objęło patronat nad klasami I—V PDSP. Współpraca Zarządu ze szkołą rozwija się pomyślnie: organizujemy dla dzieci igrzyska sportowe z okazji MDD zapewniając organizację imprezy, bufet i nagrody dla zwycięzców. Pamiętamy również o balikach pionierskich i o innych imprezach szkolnych.

Do tradycji Koła należy urządzenie uroczystości z okazji MDK. Zarząd zapewnił członkiniom Koła program artystyczny, drobne upominki i skromny bufet. Na imprezę zaproszono dwukrotnie zespół „Remini“, a dzieci szkolne, rewanżując się za troskę o nie, wystąpiły z własnym programem kulturalnym.

Nasze Koło nie posiada własnych zespołów artystycznych, jego członkowie jed-

nak uczęszczają do chórów „Harfy“, są stałymi członkami Klubu Propozycji i Klubu Kobiet. Wspólne imprezy pezetkaowskie, jak bale, festyny, „śledziówki“, spotkania w Klubie Propozycji, stanowią nie tylko okazję towarzyską i kulturalną, lecz są także miejscem wymiany cennych doświadczeń w pracy związkowej.

Z inicjatywy Zarządu naszego Koła doszło w ostatnim czasie do spotkań piątkowych w lokalach Ośrodka Agitacyjnego. Na program tych spotkań składają się seanse filmowe, odczyty i pogadanki. Nowa forma pracy ściąga do Ośrodka Agitacyjnego niewielu jeszcze członków, mamy jednak nadzieję, że ciekawie przygotowane spotkania wejdą w prawidłowy rytm działalności związkowej i staną się okazją do zaktywizowania dalszych członków.

W ostatnim czasie Emil Ormaniec organizuje sobotnie wycieczki turystyczne. Zyskują one stale nowych miłośników pieszych tras turystycznych w nasze Beskidy. Również Klub Młodych, skupiający całą młodzież pezetkaowską z Czeskiego Cieszyzna, znalazł w lokalach w parku swe miejsce działania. Życzyć mu tylko wypada, by jak najwięcej korzystał z owych możliwości i by wychowywał przyszłych ofiarnych działaczy związkowych.

Zarząd Koła, zdając sobie sprawę z ważności pracy społecznej dla dobra i rozwoju naszej republiki, będzie w dalszym ciągu rozwijał swą działalność w kierunku pozyskania nowych aktywistów związkowych, będzie się starał stwarzać takie warunki i formy pracy związkowej, które zainteresują nowych członków. Potwierdza się bowiem prawda zawarta w słowach, że „do tych należy jutrzejszy dzień, co nowych pragną zdobyć, kto się usuwa w ciszę i cień, ten się wśród żywych nie liczy“.

Prof. Daniela Zaremba

PRACA KOŁA PZKO W CZESKIM CIESZYNIE 1 - OSIEDLU

Działalność Koła napotykała wprawdzie na trudności obiektywne, zwłaszcza w pierwszym okresie, jednakże dzięki ofiarności niektórych członków Zarządu przeprowadzono potrzebne prace administracyjne związane z jego usamodzielnieniem. Spośród najbardziej ofiarnych należy wymienić nauczyciela Karola Santariusza, sekretarza Koła, który zorganizował sprawnie działającą sieć rejonowych kontaktujących się z członkami.

Prezesowi, inż. Antoniemu Sochorowi mł., pomagała w pracy swoim doświadczeniem społecznym dr Helena Paszek. Zebrania członkowskie odbywały się wówczas w salce miejskiej biblioteki, a spotkania zarządowe w salce teatru w tymże Domu Kultury. W pierwszej kadencji zorganizowano kilka samodzielnych i udanych mniejszych imprez i akcji, takich jak majówka w Grabinie, popołudnie sportowe czy bal w Motoreście. Ponadto Koło włączyło się z powodzeniem do organizacji wspólnych festynów miejskich. Nawiązano też kontakt z przedszkolem przy ulicy 25 Lutego i Grabińskiej.

W drugiej kadencji przewodniczącym został Marian Bubik. Koło zorganizowało pod jego kierownictwem dwa koncerty światowej sławy pianistów Marka i Wacka w teatrze oraz Andrzeja Rosiewicza w sali Piasta.

Obecnie przed Kołem otwierają się perspektywy pracy w salce Miejskiego Ośrodka Kultury w restauracji „Przy Starym Młynie”, zwłaszcza że w ramach Koła zobowiązał się pracować znany zespół wokalnie-muzyczny „Parafraza” pod kierownictwem prof. Edwarda Kaima.

Koło w Czeskim Cieszynie 1-Osiedlu planuje nawiązanie szerszej współpracy z Teatrem Cieszyńskim, a to w ramach Klubu Miłośników Teatru. Obecnie stoi przed Zarządem zadanie daleko idącej aktywizacji bazy członkowskiej, która w Osiedlu wzrasta zwłaszcza poprzez sprowadzanie młodych rodzin PZKO-wskich z całego terenu czeskiego Śląska Cieszyńskiego.

Bogusław Branny

**CZŁONKOWIE ZARZĄDU
KOŁA MIEJSCOWEGO PZKO
W CZESKIM CIESZYNIE
W LATACH 1947—1974**

ADAMUS Irena — 1967
ADAMUS Jan — 1973—1974
BAŁON Adolf, inż. — 1956—1957, 1973—1974
BAŁON Lidia, mgr — 1964—1965
BARONOWA Waleria — 1956
BELKOWA Elżbieta — 1964—1965, 1967
BOLEK Henryk, prof. — 1964—1965
BONCZEK Henryk — 1953
BRANNY Bogusław — 1968—1974
BRANNY Franciszek — 1947—1953, 1971—1974
BRANNY Henryk, inż. — 1969—1974
BRANNY Leopold — 1954—1958
BRANNY Leszek, inż. — 1970—1974
BRANNY Zygmunt — 1972
BRZUSKA Alfons
— 1952—1953, 1955, 1962—1964
BRZUSKA Halina — 1969—1960
BRZUSKA Zbigniew — 1961—1964
BUBIK — Frydolin — 1947—1949
BUBIK Marian — 1969
BURYAN Eugeniusz, dr — 1960
CEJNAR Władysław — 1965
CHŁEBUS Stanisław — 1952—1967
CHWISTEK Paweł — 1954—1956
CIEŃCJAŁA Adam, inż. — 1961—1965
CIEŚLAR Jan — 1960
CIEŚLAR Rudolf — 1962
CIEŚLAROWA Karolina — 1957
CYMOREK Jan, inż. — 1962
CZERMIŃSKA Janina — 1955
CZYŻ Sydonia — 1947—1953, 1956—1957
DOFFEK Maria — 1965
DORDA Mieczysława — 1964
DRONG Franciszek — 1954
DUDA Alfred — 1967—1969
FAJKUS Marian, inż. — 1966—1974

FERFECKI Kazimierz — 1969—1972
FIRLA Rudolf — 1947—1953
FOLWARCZNA Eugenia — 1953, 1955, 1958
FOLWARCZNY Adolf — 1968—1969
FOLWARCZNY Józef, prof. — 1947—1953, 1959
FOLWARCZNY Rudolf, prof. — 1973—1974
FRANEK Antoni, inż. — 1962—1965
FRANEK Franciszek — 1947—1953, 1956
FRANEK Oskar, inż. — 1958—1960
FRANEK Stanisław, inż. — 1965, 1972
FRANEK Wilhelm, prof. — 1959—1960
GAŁUSZKOWA Jadwiga — 1956—1960
GLETA Eugeniusz, inż. — 1969—1972
GOJNICZEK Lidia — 1965, 1968—1974
GOJNICZEK Tadeusz, inż. — 1954—1964
HALTOF Ewdonia — 1968—1972
HAMPEL Hilda — 1953
HORZYK Piotr — 1973—1974
HOTOWY Karol — 1966
JABŁECKI Józef — 1962—1964
JANAS Jan — 1965—1966, 1969—1972
JANIK Amalia — 1955
JUSIEK Adam — 1960
KAIM Edward
— 1957, 1959, 1964—1965, 1968—1970
KAIM Marta — 1956, 1961—1962
KALETA Alojzy, inż. — 1958—1965, 1968—1970
KANTOR-WOJACZKOWA Antonina — 1955
KISZA Janina — 1966—1968
KISZKA Stanisław — 1973—1974
KOCUR Franciszek — 1947—1953
KOTAS Jan, prof. — 1947—1953
KOŹDOŃ Józef — 1962—1964
KOŹDOŃ Pawełka — 1953
KRISTEN Władysław — 1973—1974
KRÓLICEK Franciszek — 1960
KRZYWOŃ Józef, dr
— 1957, 1965—1966, 1968—1974
KUBALA Adam — 1947—1953
KUBIENA Jan, inż. — 1959—1961, 1968—1969
KURZ Edward — 1971—1972
KURZ Elżbieta — 1968—1969
KYNAST Helena — 1947—1949, 1970
LIGOCKI Henryk — 1971—1974

ŁAMACZ Karol — 1954—1955, 1962—1964
 ŁAMACZ Krystyna — 1962
 MACURA Danuta — 1966—1967
 MARIYNEK-POSSINGER Olga — 1971—1974
 MATEY Helena — 1953—1954
 MATULA Jan, prof. — 1965—1966
 MAZUREK Józef, dr — 1961—1967
 MICHALIK-GUZIUROWA Bronisława — 1959
 MILERSKA Wanda — 1966
 MILERSKI Władysław — 1952, 1969—1974
 MITURA-WACHTARCZYKOWA Danuta
 — 1956, 1967—1969
 MORAWIEC Franciszek, prof. — 1966—1967
 MORCINEK Paweł — 1961—1966
 MORŻOŁ Helena — 1955, 1958—1960
 MRÓZEK-DORDOWA Mieczysława — 1963
 NEMEC Roman — 1970
 NIEMIEC Krystyna — 1964
 OGRODZKA Marta — 1953
 OLSZOWY Mieczysław — 1957—1958
 PACHOŁ Ferdynand — 1964—1966, 1969—1974
 PASZEK Helena, dr — 1971—1974
 PASZEK Hilda — 1970—1972
 PASZEK Jan — 1958—1963
 PIEGZA Tadeusz, dr — 1958
 PINDUROWA Elżbieta — 1959
 POLAK Karol, prof. — 1952—1956, 1963—1974
 PUSTÓWKA Anna — 1958—1960, 1965—1966
 PUSTÓWKA Józef, inż. — 1963
 PYSZ Jerzy — 1960—1961
 RASZYK Karol — 1972
 ROSZAK Piotr — 1971—1969
 RUSNOK Jan — 1963, 1965, 1971—1972
 RUŚNIOK Wanda — 1971—1972
 RZESZUT Jerzy — 1970
 RZESZUT Michał — 1947—1949
 RZESZUT Zbigniew — 1973—1974
 SAMIEC Paweł, inż. — 1973—1974
 SANTARIUS Franciszek — 1954—1955
 SANTARIUS Karol — 1954, 1960
 SIEMIENIK Józef — 1947—1953
 SCHIMKE Gustaw — 1969—1970
 SIKORA Leopold — 1956—1961
 SIWEK Marcei — 1968—1974
 SIWEK Wanda — 1968

SKULINA Irena — 1961—1962
 SŁOWIK Józef — 1965—1966, 1969—1974
 SOLARCZYKOWA — 1954
 STASZEWSKI Adolf, inż. — 1973—1974
 STASZKO Józef, inż. — 1957—1958
 SUCHANEK Eugeniusz — 1960
 SUCHANEK Jadwiga — 1961
 SZALBOT Wanda — 1962—1963
 SZAROWSKA Gertruda — 1971—1974
 SZAROWSKI Franciszek — 1968—1972
 SZCZEPAŃSKA Helena — 1965
 SZEWIECZEK Anna — 1953, 1957
 SZTABLA Emil, mgr — 1970—1972
 SZURMAN Jan — 1952
 ŚLIŻ Hilda — 1966
 ŚTIRBA Józef, inż. — 1968—1972
 TESARCZYK Tadeusz — 1970—1974
 TOBOŁA Karol — 1971—1974
 TOMOSZEK Jerzy — 1953—1963
 TROMBIK Paweł — 1956—1957
 URBAŚ Eugeniusz — 1971—1974
 WACHTARCZYK Bronisław — 1971—1972
 WACHTARCZYK Józef — 1947—1949
 WALEK Jerzy — 1947—1949
 WALEK Zofia — 1947—1949
 WAŁOSZEK Karol — 1973—1974
 WILCZEK Krystyna — 1967
 WŁOSOK Józef — 1961—1964
 ZAHRAJ Stanisław, inż. — 1961—1965
 ZAHRAJ Romana — 1956, 1961—1962
 ZIELINA Krystyna — 1962
 ZIELINA Paweł, prof. — 1967—1974
 ZIELINA Stefania — 1957—1959
 ZIPSER Janina — 1963

CZŁONKOWIE ZARZĄDU KOŁA MIEJSCOWEGO PZKO W CZESKIM CIESZYNIE 1-CENTRUM

JOSIEK Władysław, dr
 BENESZ Jan
 BRANNY Bogusław

BRANNY Franciszek
 BRANNY Henryk, inż.
 BRANNY Leszek, inż.
 CIEŃCIAŁA Maria
 DROZD Alojzy, prof.
 FRANEK Zbigniew
 GOJNICZEK Lidia
 KAIM Edward
 KALETA Alojzy, inż.
 KISZKA Stanisław
 KRZYWOŃ Józef, dr
 KRZYWOŃ Józef, mgr
 MACURA Edwin, inż.
 MACURA Emilia
 PACHOŁ Ferdynand
 POLAK Karol, prof.
 RZESZUT Zbigniew
 SIKORA Władysław
 SIWEK Marcei
 SUSZKA Karol
 SZAROWSKA Gertruda
 SZAROWSKI Henryk, mjr inż.
 TESARCZYK Tadeusz
 TOMANEK Eryka
 URBAŚ Eugeniusz
 1977—1978
 BRANNY Bogusław
 TOMANEK Eryka
 TOBOŁA Karol, inż.
 MACURA Edwin, inż.
 KUBATKO Zuzanna, inż.
 BRANNA Halina
 BRANNY Franciszek
 BRANNY Kazimierz, inż.
 BRANNY Leszek, inż.
 DUDA Alfred
 GOJNICZEK Lidia
 JOSIEK Władysław, dr
 KAIM Edward
 KALETA Alojzy, inż.
 KISZKA Stanisław
 KRZYWOŃ Józef, mgr
 KRZYWOŃ Józef, dr
 KUBIENA Jan, inż.
 KUTNYJ Janusz
 MACURA Emilia

PACHOŁ Ferdynand
 POLAK Karol, prof.
 RULKA Jerzy
 RZESZUT Zbigniew
 SIKORA Władysław
 SIWEK Marcei
 SZAROWSKA Gertruda
 SZAROWSKI Henryk, mjr inż.
 TESARCZYK Tadeusz
 TOMANEK Eryka
 URBAŚ Eugeniusz
 WAŁOSZEK Oswald, dr.
 WOJNAR Jan

CZŁONKOWIE ZARZĄDU KOŁA MIEJSCOWEGO
 PZKO W CZESKIM CIESZYNIE 1-OSIEDLU
 1975—1978

1975—1978

BATOREK Bronisław — 1975—1978
 BENESZ Bolesław — 1977—1978
 BUBIK Marian — 1977—1978
 CHRAŚCINA Maria — 1975—1978
 CIUREJ Kazimierz — 1975—1978
 CYMOREK Maria — 1975—1978
 GOJNICZEK Leszek — 1976—1976
 GRZEGORZ Franciszek, inż. — 1975—1978
 HAROK Irena — 1975—1978
 HELIS Alicja — 1975—1976
 HENNER Leon, dr — 1975—1976
 HUMEL Aleksandra, mgr — 1975—1978
 KAWULOK Franciszek — 1977—1978
 KAZIK Józef — 1975—1976
 LASOTA Jan, inż. — 1975—1976
 LIBERDA Bronisław — 1975—1978
 MILERSKI Władysław — 1975—1976
 MORAWIEC Franciszek — 1975—1976
 PASZEK Helena, dr — 1975—1976
 RANOSZ Emilia — 1975—1978
 RASZYK Karol — 1975—1976
 SAMIEC Paweł — 1975—1976
 SANTARIUS Karol — 1975—1976

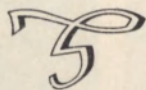
SMUGAŁA Tadeusz — 1975—1978
SOCHOR Antoni, inż. — 1975—1978
STONAWSKI Józef, inż. — 1975—1978
WALICZEK Rudolf, inż. — 1977—1978
WAŁOSZEK Karol — 1975—1978
WYTRZENS Michał — 1977—1978

**CZŁONKOWIE ZARZĄDU KOŁA MIEJSCOWEGO
PZKO W CZESKIM CIESZYNIE 1-PARKU SIKORY**

1975—1978

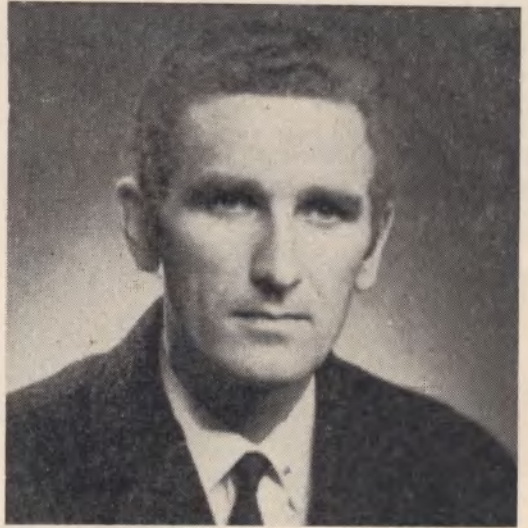
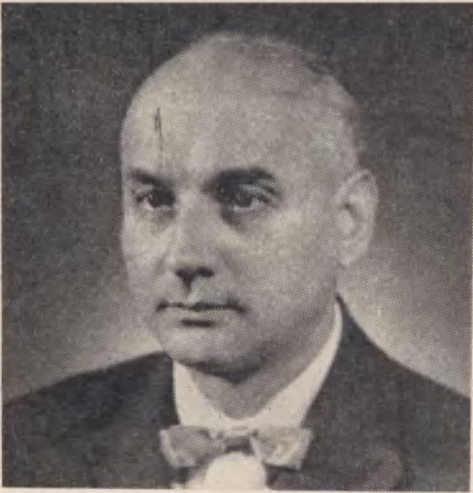
ADAMUS Jan — 1975—1978
BIELAN Bronisław — 1975—1976
BONCZEK Tadeusz, inż. — 1975—1978

DORDA Jerzy, inż. — 1975—1978
FEBER Halina — 1975—1978
FOLWARCZNY Karol, inż. — 1975—1978
GLETA Eugeniusz, inż. — 1977—1978
HECZKO Tadeusz, inż. — 1977—1978
KNIEZEK Helena — 1975—1976
KOŹDOŃ Bogusław — 1975—1976
LIGOCKI Henryk — 1975—1976
MICHNIK Władysław — 1975—1976
MDÓZEK Emil — 1977—1978
PONCZA Karol — 1977—1978
RULKA Jerzy — 1975—1976
RYWIK Jan — 1975—1976
SŁOWIK Józef — 1975—1976
STASZEWSKI Adolf, inż. — 1975—1978
TOBOŁA Alfred — 1975—1978
ZAREMBA Daniela — 1975—1978





Kolejni przewodniczący Koła PZKO
Adam Kubala



Inż. Adam Cieñciała



Alfons Brzuska
Inż. Tadeusz Gojniczek



Karol Polak
Inż. Marian Fajkus

Dr Władysław Josiek



Bogusław Branny



Mgr Emil Sztabla



„Harfa“ — chór żeński w r. 1958

„Harfa“ — chór mieszany w r. 1975





Zespół wokально-muzyczny „Parafraza“

Zespół wokálny „Remini“ w r. 1974

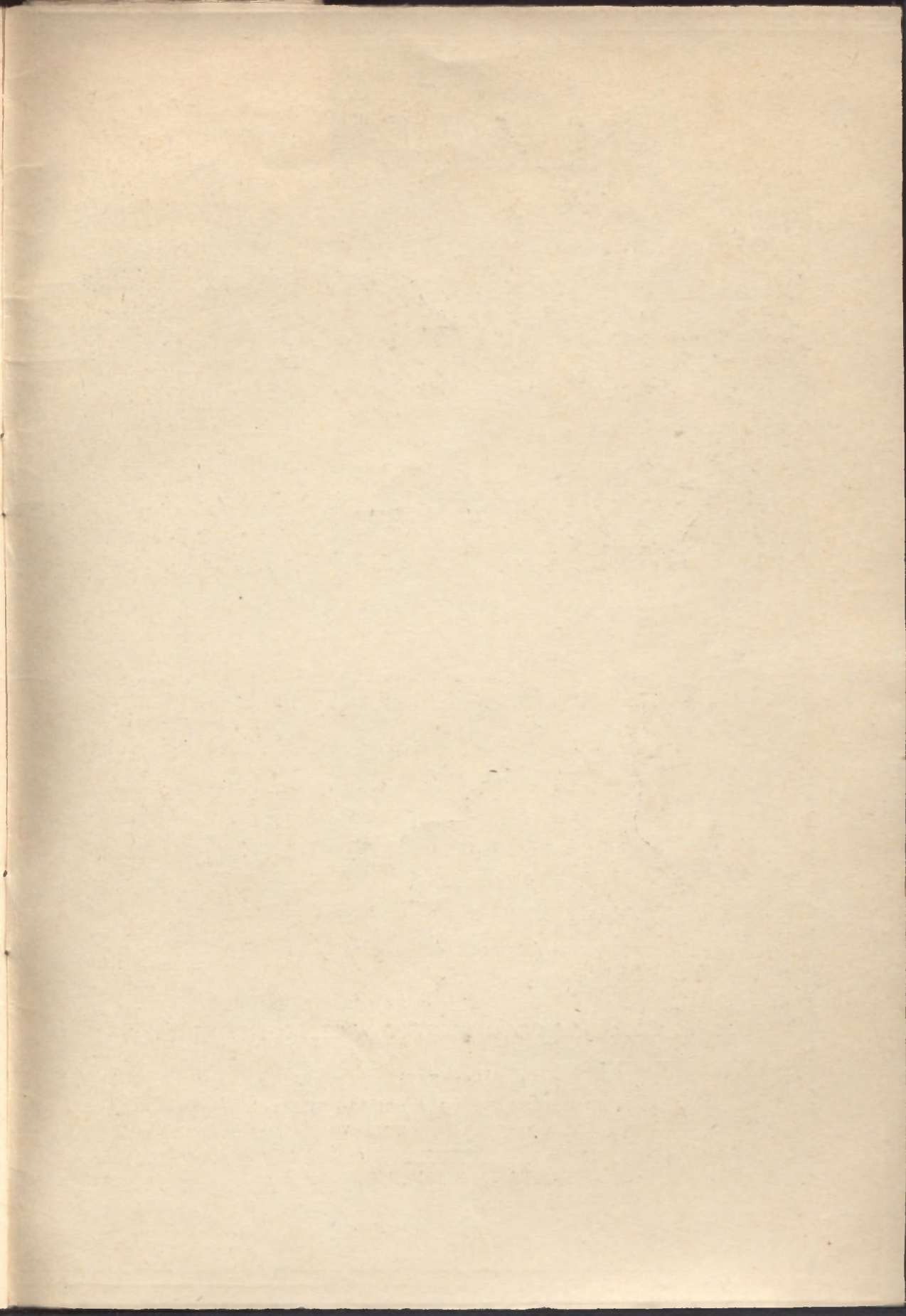




Występuje przedszkole przy ul. Moskiewskiej

Zespół wokalny „Małgośki”





Książnica Cieszyńska

KN II 11756

30 LAT KOŁA MIEJSCOWEGO PZKO W CZESKIM CIESZYNIE

Wydawca:

KOŁO MIEJSCOWE PZKO W CZESKIM CIESZYNIE
DLA POTRZEB WEWNĘTRZNYCH

CZESKI CIESZYN 1978